

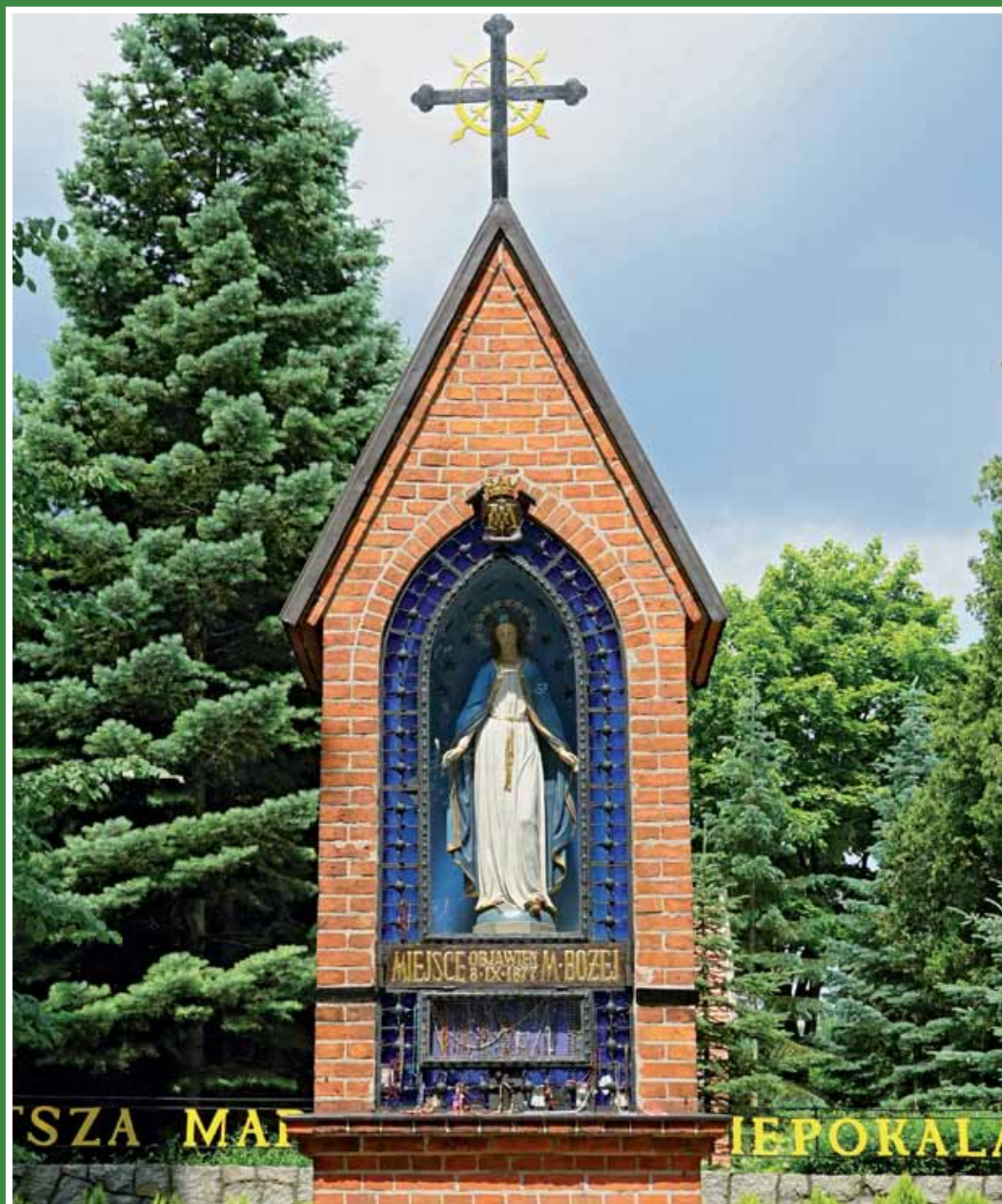


KRÓLOWA POKOJU

2018 □ nr 4 (197)

<http://www.wroclaw.oblaci.pl>

ISSN 1427-7751
Do użytku wewnętrznego



Gietrzwałd: od wolności wewnętrznej do wolności zewnętrznej

Niesiemy ludziom dobro

Wykorzystaliśmy pielgrzymkę „Odrodzenia Parafii” do Wilna, by spotkać się z p. Tadeuszem Romanowskim, liderem Wspólnoty Miłosierdzia Bożego w pobliskich Solecznikach. Ta charytatywna Wspólnota działa tu od 2 lat i czyni wiele dobra mieszkańcom Solecznik i okolicznych wsi, a potrzeb jest wiele. W „Tygodniku Wileńszczyzny” ukazał się wywiad z p. Tadeuszem.

Kiedy powstała Wspólnota Miłosierdzia Bożego w Solecznikach i co było bodźcem do jej założenia?

Wspólnota została zarejestrowana 10 czerwca 2016 roku – w roku ogłoszonym przez Kościół katolicki Rokiem Miłosierdzia Bożego. W swej pracy skupiamy się na działalności charytatywnej, opartej na miłości braterskiej, której celem jest wspieranie wszystkich potrzebujących, ubogich i słabych. Udzielamy pomocy socjalnej, zaspokajamy duchowe i materialne potrzeby osób i rodzin pokrzywdzonych, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, niezależnie od pochodzenia, wiary, czy narodowości.

Jesteśmy organizacją publiczną, która nie dąży do zysku, a służy pomocą lokalnej społeczności. Założyciele Wspólnoty to osoby zamożne, które chcą się dzielić tym, co posiadają, które mają mocną wiarę i również chcą się nią podzielić.

Kogo zrzesza kierowana przez Pana organizacja?

Do naszej Wspólnoty należą ludzie różnych grup społecznych i wiekowych. Dla nas najważniejszym celem jest wspólne niesienie pomocy innym. Młodzież może dołożyć swoją cegiełkę poprzez wolontariat, emeryci – przez wsparcie modlitewne, przedsiębiorcy – udzieleniem wsparcia finansowego. Ważna jest chęć dzielenia się tym dobrem, które posiadamy.

Jakimi akcjami może się pochwalić Wspólnota Miłosierdzia Bożego?

Wózek dziecięcy dla niezamożnej wielodzietnej rodziny, nowa kołdra dla samotnego człowieka w podeszłym wieku, który nie ma już żadnej bliskiej osoby na tym świecie, artykuły żywnościowe dla głodujących ludzi – to są nasze akcje, które ciągle organizujemy. Nie liczymy ich, lecz staramy się jak najszybciej dotrzeć z pomocą.

Niedawno we wsi Janczuny matka wychowująca troje małych dzieci straciła w wyniku pożaru cały dom i mienie. Nabyliśmy dla nich łóżeczko dziecięce, biurko szkolne z krzesłem, wkrótce kupimy dla nich lodówkę. Zbieramy dla tej rodziny środki finansowe, by mogła rozpocząć nowy etap w swoim życiu.

Z większych przedsięwzięć, organizowanych przez Wspólnotę Miłosierdzia Bożego, należy wspomnieć o koloniach dla dzieci z biednych rodzin, które na przełomie lipca i sierpnia 2017 r. odbyły się w Seminarium Duchownym pw. św. Józefa w Wilnie.

Jak wyglądały te nietypowe kolonie?

Dzieci nie tylko uczyły się modlić i śpiewać, ale też miały zajęcia sportowe i zwiedzały Wilno. Ogółem w dwóch turnusach czas na koloniach spędziło 103 dzieci. Mieszkały w akademiku seminarium, miały dobre wyżywienie i aktywnie spędzały czas w duchu wartości chrześcijańskich.

Co roku już zimą zaczynamy przygotowania do organizacji letnich kolonii, na które chcemy zaprosić dwa razy więcej dzieci niż dotychczas. Wierzymy, że podobnie jak w roku ubiegłym do zor-



Wyprawa dzieci na Górę Krzyży w Szawlach

ganizowania kolonii finansowo przyczyni się samorząd solectnicki.

Z kim jeszcze, oprócz samorządu solectnickiego, współpracujecie?

Naszymi wiernymi, sprawdzonymi partnerami na Litwie są: „Caritas” dekanatu solectnickiego, Biuro Zdrowia Publicznego w Solecznikach oraz Fundusz Charytatywny „Lievietus”. Wielkie wsparcie okazują nasi przyjaciele z Polski – wrocławskie Stowarzyszenie „Odra-Nie-men” oraz sołectwo Tarnowo Podgórne. Dostarczają nam artykuły żywnościowe oraz nowe ubrania, które dzielimy wśród potrzebujących rodzin i osób samotnych. Niedawno otrzymaliśmy od naszego przyjaciela z Polski, Krzysztofa Pawełki, zaproszenie dla 40 dzieci i 4 opiekunów na kolonie w Polsce. Ponadto polska Caritas zaprasza 40 dzieci na wakacyjny wypoczynek w Macierzy.

WWW.WMB.LT



W niedzielę 10 czerwca, gdy zwiedzaliśmy Troki pod Wilnem, można było zaobserwować niezwykle zjawisko słoneczne (fot. Remigiusz Bąk).

Powoli zbliżamy się do półmetku wakacji. Ciesząc się wakacyjno-urlopowym czasem, być może zapomnieliśmy o wielu ważnych dla naszej wspólnoty parafialnej wydarzeniach, do których chciałbym powrócić.

Na mocy decyzji Ojca Prowincjała o. Kamil Żynda OMI został skierowany do parafii w Laskowicach Pomorskich. Przez ostatnie trzy lata o. Kamil wpisał się w życie naszej parafii. Chciałbym podziękować za jego otwartość, życzliwość, uśmiech i całą duszpasterską posługę.

W pierwszą niedzielę lipca powitaliśmy o. Adriana Kotlarskiego OMI, który będzie pełnił funkcje wikariusza. Życzymy Ojcu Adrianowi wielu łask Bożych i opieki Niepokalanej Matki w posłudze duszpasterskiej.

Ważnym wydarzeniem w życiu parafii jest uroczystość Pierwszej Komunii świętej. Dziękuję Ojcu Jarosławowi za całoroczną pracę z dziećmi, Rodzicom

za trud wychowania i indywidualnego przygotowania, które przede wszystkim odbywa się w rodzinnym domu, i za zorganizowanie uroczystości.

Dziękuję osobom zaangażowanym w przygotowanie procesji Bożego Ciała, budowniczym ołtarzy, służbie liturgicznej, chórowi „Cantilena”, orkiestrze, diakonii muzycznej wspólnoty „Lew Judy”, dziewczynkom sypiącym kwiaty, pocztom sztandarowym. Dziękuję również tym wszystkim mieszkańcom, którzy udekorowali okiennice swoich domów, i tym, którzy przez swoją obecność na procesji dali wyraz swojej wiary.

Na koniec słowa ogromnej wdzięczności kieruję do osób zaangażowanych w przygotowanie i przeprowadzenie festynu parafialnego. Dziękuję za fanty złożone na loterię festynową, sponsorom, a przede wszystkim Wam – drodzy Parafianie i Goście – za obecność i wspólną zabawę.



Życzę udanego wakacyjnego wypoczynku. Ufam, że w czasie letnich urlopów będziecie pamiętać o spotkaniu z Panem Bogiem na niedzielnej Eucharystii. **Szczęść Boże!**

O. JERZY DITRICH OMI

*„Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany,
dla ludzi bywa ustanawiany
w sprawach odnoszących się do Boga”.
(Hbr 5,1)*



**WDZIĘCZNY
ZA 25 LAT
KAPŁAŃSTWA**

O. Michał Lepich
Oblat Maryi Niepokalanej

Kędzierzyn – Zdzeszowice
Kodeń – Obra – Katowice
Kędzierzyn – Poznań – Wrocław

1993 – 21 czerwca – 2018

*Boże, błogosław Mamie, Braciom,
Bratanicom, Rodzinie, Tym, których
spotkałem i spotkam. Zmarłemu Ojcu
i Zmarłym Bliskim daj Zbawienie.
Proszę o modlitwę...*

*„Spocznij jedynie w Bogu, duszo moja,
bo od Niego pochodzi moja nadzieja”.
(Ps 62, 6)*



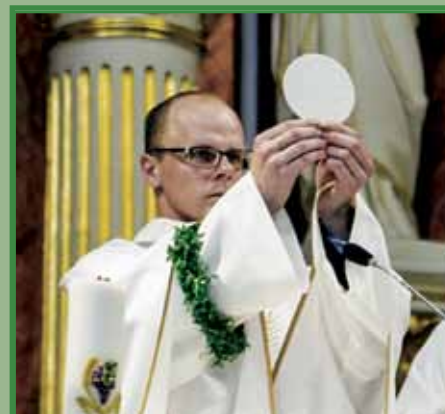
**WDZIĘCZNY
ZA 25 LAT
KAPŁAŃSTWA**

O. Robert Żukowski
Oblat Maryi Niepokalanej

Wałbrzych – Obra – Wrocław

1993 – 21 czerwca – 2018

*Boże, błogosław Tacie, Siostrze,
Rodzinie, Więżniom.
Mamie daj Radość Wieczną.*



Ojciec Adrian Kotlarski OMI

- ur. 01.03.1990 r. w Wolsztynie
- formacja duchowa w Zgromadzeniu Oblatów Maryi Niepokalanej: Markowice, Święty Krzyż, Obra, Gregorianum w Rzymie
- pierwsza obłacja 08.09.2010 r.
- święcenia diakonatu 28.05.2017 r.
- staż pastoralny na Ukrainie
- święcenia prezbiteratu 26.05.2018 r.
- prymicje w rodzinnej parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Kębłowie 03.06.2018 r.
- wikariusz w naszej parafii od 01.07.2018 r.
- imieniny obchodzi 5 marca

SZCZĘŚĆ BOŻE!

Ojcze Michale! Ojcze Robercie!
Niech Bóg błogosławi kolejne lata Waszego kapłaństwa,
a Najświętsza Maryja Panna otacza swoją opieką.
Prowadźcie nas do świętości!

Jezu, ufamy Tobie!

W łagiewnickim Sanktuarium Bożego Miłosierdzia odbyło się 16 czerwca br. XVI nocne czuwanie Grup Modlitwy Ojca Pio. Przed Apelem Jasnogórskim wniesiono relikwie św. Ojca Pio. Mszy świętej koncelebrewanej o północy przewodniczył i homilię wygłosił arcybiskup senior archidiecezji krakowskiej Stanisław kard. Dziwisz.

Drodzy Bracia i Siostry!

Podczas czuwania modlitewnego ze św. Ojcem Pio nie mogło zabraknąć Mszy świętej. Sprawujemy ją dzisiaj pośród nocy, stając w pokorze przed Bogiem i powierzając Mu wszystkie nasze sprawy. Eucharystia stanowi serce Kościoła. Ona stanowi serce każdej wspólnoty uczniów i uczennic ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Pana. Święty Jan Paweł II ostatnią encyklikę swojego pontyfikatu rozpoczął od słów: „Kościół żyje Eucharystią”.

Eucharystią żył również św. Ojciec Pio. Ona była w centrum każdego dnia jego modlitwy i cierpienia, jego duszpasterskiej posługi dla tych, którzy nieraz z bardzo daleka przybywali do San Giovanni Rotondo, aby przed niezwy-

zawsze z nami. On, Jezus Chrystus, poucza nas również i oświeca swoim słowem, rozjaśniając mroczne przestrzenie naszego życia, ukazując drogę, kierunek i cel. Nie jesteśmy więc sami. Co nam dzisiaj chce powiedzieć Jezus tu,

w tym łagiewnickim sanktuarium, w którym w sposób szczególny sławimy Boga bogatego w miłosierdzie?

Nasz Stwórca i Pan w zamierzonych czasach przemawiał przez proroków. Przemówił również przez proroka Ezechiela, zachęcając naród wybrany, by całą swą ufność złożył w Bogu. Prorok posłużył się bardzo prostym obrazem. Oto Bóg łamie małą gałązkę cedru i sadzi ją na wysokiej górze. Z tej niepozornej, pokornej gałązki wyrasta wspinające drzewo, w którego cieniu zamieszkają ptaki. I dalej prorok

przypomina słowa Boga, świadczące o Jego potędze: „Ja jestem Panem, który poniża drzewo wysokie, który drzewo niskie wywyższa, który sprawia, że drzewo zielone usycha, który zieloność daje drzewu suchemu” (Ez 17, 24).

Te słowa skierowane są dzisiejszej nocy do każdej i każdego z nas. Bóg zachęca nas, byśmy w Nim złożyli całą naszą ufność i nadzieję. Przynieśliśmy na nasze modlitewne czuwanie nasze

trudy i cierpienia, nasze słabości, rozczarowania i przegrane. Przynieśliśmy trudne sytuacje osobiste i rodzinne. Każdy z nas dźwiga brzemień niełatwych spraw i problemów, których nikomu nie



brakuje. Najważniejsze jest to, byśmy z tymi sprawami nie pozostali sami, ale powierzyli je miłosiernemu Bogu. On nas zawsze wysłucha. On pochyli się nad każdą naszą prośbą. On, Pan wszechmocny, może odmienić każdą sytuację, nawet najbardziej zagmatwaną. Taką ufność w Bogu miała Najświętsza Maryja Panna, sławiąca przy spotkaniu z Elżbietą Boga, który „strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych, głodnych nasycza dobrami, a bogaczy z niczym odprawia” (Łk 1, 52–53).

Przypominają nam się również słowa samego Jezusa: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych” (Mt 11, 28–29). Oto lekcja, oto światło, jakie dzisiaj otrzymujemy w tym miejscu, w którym św. Siostra Faustyna doświadczała ogromu Bożego miłosierdzia, w którym składała całą ufność w Bogu i z którego kierowała do całego świata przesłanie nadziei w formie najprostszej modlitwy: „Jezu, ufam Tobie!”.

Słowa o ufności i nadziei, złożonej w Bogu, zapisane przez proroka Eze-



kłym zakonnikami i kapłanem otworzyć swoje sumienie, pojednać się z Bogiem i uczestniczyć we Mszy świętej sprawowanej przez zatopionego na modlitwie świętego człowieka, który na rękach nosił białe rękawice, zasłaniające stygmaty.

Pośród nas jest obecny Jezus Chrystus. Przyjmiemy Go do naszych serc. On stał się dla nas Chlebem Żywym, byśmy jako pielgrzymi zdążający do wieczności nie ustali w drodze. On jest

chiela, wprowadzają nas w głębię słów wypowiedzianych przez Jezusa w Ewangelii. Jak słyszeliśmy, posługiwał się On najprostszymi obrazami, aby przybliżyć słuchaczom głęboką prawdę o królestwie Bożym. Przypowieść o ziarnie wrzuconym w ziemię, o jego kiełkowaniu, wzroście i plonie, jaki wydaje, uświadamia nam prawdę o tym, jak Bóg zdobywał i zdobywa sobie ludzkie serca, jak rozrastał się i jak dalej rozrasta się Kościół w każdym pokoleniu, jak Ewangelia dociera do najdalszych zakątków naszego globu.

Początki Kościoła były bardzo skromne, przypominające ziarno gorczycy, z którego później wyrasta jarzyna wypuszczająca wielkie gałęzie. Jezus wybrał najpierw dwunastu apostołów, prostych i słabych ludzi. To oni, po zmartwychwstaniu ukrzyżowanego Mistrza i po zesłaniu Ducha Świętego rozpoczęli ewangelizację świata. Żadne prześladowania, żadne bramy piekielne nie obaliły dotychczas Kościoła, i nie obalą go. Gromadzi on ludzi słabych, grzesznych, ale nawracających się, pragnących podążać za swoim Panem, umacniających się Jego Ciałem i Jego Słowem. Do tego grona uczniów Chrystusa również i my należymy. Należymy do wspólnoty Kościoła, ogarniającego wszystkie narody, i za to dzisiaj również pragniemy podziękować naszemu Panu i Zbawcy. [...]

Młody ksiądz Karol Wojtyła podczas studiów w Rzymie wybrał się do San Giovanni Rotondo i wypowiadał się u Ojca Pio. Po kilkunastu latach, już jako biskup uczestniczący w pierwszej sesji Soboru Watykańskiego II na jesieni 1962 roku, napisał do Ojca Pio list z Rzymu, w któ-

rym prosił go o modlitwę o zdrowie dla chorej na chorobę nowotworową osoby, czekającej na operację. Wprawdzie Ojciec Pio nie odpowiedział na list, ale po jakimś czasie okazało się, że operacja jest niepotrzebna. Więc młody biskup wysłał do San Giovanni Rotondo drugi list, tym razem z podziękowaniem za skuteczną modlitwę. Jest natomiast pewne, że Ojciec Pio przekazał listy swoim współpracownikom mówiąc, by je zachowali. Czyżby miał intuicję o tym, co wydarzyło się po latach, podczas konklawe w październiku 1978 roku? Sam Jan Paweł II nigdy nie potwierdził, by Ojciec Pio wypowiedział się wprost o jego wyborze na stolicę św. Piotra w Rzymie.

Ojciec Święty bardzo interesował się procesem beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym Ojca Pio. Wiemy, że podczas tego procesu zgromadzono olbrzymią dokumentację. Jan Paweł II zdawał sobie również sprawę o pragnieniu wielu ludzi na całym świecie, by Ojciec Pio został wyniesiony do chwały ołtarzy. I doczekaliśmy się wszyscy tej chwili – najpierw beatyfikacji 2 maja 1999 roku, a następnie kanonizacji 16 czerwca 2002 roku, a więc dokładnie szesnaście lat temu. Dodam, że otrzymałem z San Giovanni Rotondo, od ojców kapucynów, bardzo piękny relikwiarz z relikwią krwi stygmatów św. Ojca Pio. Dzisiaj ten relikwiarz znajduje się w nowym kościele pw. św. Jana Pawła II w Nowym Targu, gdzie żywy jest również kult św. Ojca Pio.

Drodzy bracia i siostry, trwając na modlitwie, z wielką ufnością i nadzieją powierzajmy dziś Bogu wszystkie nasze sprawy. Powierzajmy je, prosząc o wstawiennictwo Świętych, którzy nam dziś towarzyszą, a więc świętego Ojca Pio, świętej Siostry Faustyny i świętego Papieża Jana Pawła II. Módlmy się słowami wyrażającymi ich oraz naszą ufność: „Jezu, ufam Tobie”. Amen!

STANISŁAW KARD. DZIWIŚ

RELACJA Z CZUWANIA – S. 13



OCHRZCZENI

Elena Marszałek
Milan Czesław Szuchnik
Karol Chmal
Marcus Lejn
Mia Anita Lejn
Oliwier Wiktor Zacharzewski
Marcelina Zofia Michalczuk
Zuzanna Zoe Romanowska
Natan Paweł Mędrzycki
Michał Klimek
Igor Majka
Tomasz Łyko
Marcel Kaleta
Anastazja Małgorzata Gabler
Monika Markiewicz



MAŁŻEŃSTWA

Mateusz Kwiatkowski
i Kamila Liberda
Paweł Baran
i Joanna Ługowska
Bartosz Słoma
i Aleksandra Borys
Grzegorz Fedeczko
i Joanna Witecka



ZMARLI

Włodzimierz Kowalski I. 70
Marceli Majka I. 77
Maria Chotyńiec I. 77
Jerzy Tomaszewicz I. 89
Bogusław Stabiszewski I. 74
Władysław Berek I. 85
Józefa Leško I. 89
Marianna Pancewicz I. 86
Henryk Górzny I. 71
Wojciech Szymanek I. 47
Zenobia Bielecka I. 83
Urszula Fornalczyk I. 93
Piotr Krasznicki I. 51
Julia Oleśniewicz I. 80
Stanisław Owsiany I. 59
Sabina Głód I. 86
Władysław Gancarczyk I. 75
Regina Mazurczak I. 76
Teresa Bega I. 75
Kazimierz Buszczak I. 80
Władysława Potrzebowska I. 75
Barbara Kaczmarek-Płachta I. 85
Mieczysława Batycka I. 85
Krystyna Pawelec I. 87
Erika Zajączkowska I. 79
Czesław Zenka I. 70
Bogusława Skiers I. 85
Genowefa Siewak I. 96
Jerzy Rink I. 81



Dar Ducha dla Apostołów (2)

W życiu Apostołów widać wyraźnie etapy ich zbliżania się do Boga. Najpierw była w ich życiu taka wiosna galilejska, radosna i pełna marzeń. Dopiero później zaczęły pojawiać się na horyzoncie czarne chmury, zaczęły dochodzić do konfliktów z faryzeuszami, zrodzi się obawa i lęk przed nimi – pierwsze przebliski oczyszczeń i pierwsze próby wiary w ich życiu.

To wtedy Tomasz, świadek niedawnych prób ukamienowania i pojmania Jezusa, powie z wyraźną rezygnacją, prawie w rozpacz: „Chodźmy także i my, aby razem z Nim umrzeć” (J 11, 16). To już nie są ci triumfujący Apostołowie wiosny galilejskiej. Teraz zaczynają się bać, bo dochodzi do konfrontacji z elitą narodu, z potęgą, jaką w ówczesnych czasach stanowili faryzeusze i saduceusze.

Pełne ogołocenie i pełna próba wiary nastąpi w czasie Chrystusowej męki. Wielki Piątek, ten dzień męki Jezusa, przez którą dokonuje się odkupienie świata, to dla Apostołów pełna noc oczyszczenia. Im wszystko się wtedy zawaliło, wszystko runęło. Nie ma królestwa, Jezus przegrał, teraz już nic nie będzie, nie ma na co czekać, pozostała rozpacz. Stojący pod krzyżem Jan pewnie też nie był wolny od uczucia rozpacz, choć Ewangelia nie wspomina o tym wprost. Wtedy i w nim musiało się wszystko załamać.



Ktoś powiedział: Jeżeli nie przeszedłeś przez test rozpacz, to właściwie nie wiesz nic. Apostołowie przeszli w Wielki Piątek przez taki test rozpacz. Oni, faryzeusze z ducha, zostali wtedy całkowicie ogołoceni. Po Zmartwychwstaniu ta noc będzie jeszcze prześwietlana blaskami pojawiającego się Chrystusa zmartwychwstałego. Zobaczą, że On żyje, że jest wśród nich. Ale to jest już inna obecność, nie dająca pełnego zabezpieczenia i poczucia stabilizacji. To nie jest już to dawne człowieczeństwo Chrystusa. Jest ono teraz inne, uwielbione i jakby nieziemskie, przenikające przez zamknięte drzwi, tak że czasami mają oni wątpliwości, czy to naprawdę ich Mistrz.

To jeszcze nie koniec ich próby, ich nocy oczyszczeń. Te dziesięć dni, od Wniebowstąpienia do Zesłania Ducha

Świętego, też były dla Apostołów próbą wiary i dalszym ogołoceniem. Wtedy zostało im ostatecznie zabrane człowieczeństwo Jezusa, które dotąd było dla nich głównym oparciem (por. Reginald Garrigou-Lagrange OP, *Trzy okresy życia wewnętrznego*, t. II). Teraz nie ma już żad-

nego oparcia. Rodzący się w Wieczerniku i trwający na modlitwie młody Kościół jest kompletnie ogołocony.

Teologia życia wewnętrznego mówi, że w trakcie drugiej nocy,

tej najcięższej, pojawia się Maryja, która swoją obecnością tę noc prześwietla. Tak też było w Wieczerniku. Tam Apostołowie nie byli sami, była z nimi Ona – Maryja, Ta, która nigdy nie poddała się rozpacz i której wiara nigdy się nie zachwiała. Teraz trwa z nimi jako wzór wiary i wytrwania na modlitwie, wzór oczekiwania na Ducha Świętego. Apostołowie, całkowicie ubodzy, nie mający już nic, nie mający widocznego znaku człowieczeństwa Jezusa, czekają razem z Nią. I to wtedy zstąpi na nich, tak ogołoconych i pozostających w całkowitej pustce, Duch Święty, który – jak mówi liturgia – jest Ojcem ubogich. Wtedy zstąpi na nich Jego moc. Dopiero tak umocnieni zostaną posłani, by zdobywać świat dla Chrystusa.

KS. TADEUSZ DAJCZER (CDN.)

INTENCJE NA LIPIEC

PAPIESKA

Aby kapłani, którzy w trudzie i samotności żyją swoją pracą duszpasterską, czuli się wspomagani i pokrzepiani przez przyjaźń z Panem i braćmi.

PARAFIALNA

O Boże błogosławieństwo dla młodzieży i dzieci wypoczywających na wakacjach.

INTENCJE NA SIERPIEŃ

PAPIESKA

Aby wielkie wybory ekonomiczne i polityczne chroniły rodziny jako skarb ludzkości.

PARAFIALNA

O mądrość i cnotę patriotyzmu dla całego narodu, a przede wszystkim o otwarcie na Ducha Świętego.

Święcenia w Obrze...

W sobotę 26 maja br. w kościele pw. św. Jakuba Większego w Obrze odbyły się święcenia diakonatu i prezbiteratu. Szafarzem sakramentu był ksiądz biskup senior diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Stefan Regmunt.

Święcenia diakonatu przyjęli Marcin Dyrda OMI oraz Cezary Kłoczek OMI, natomiast prezbiterami zostali Adrian Kotlarski OMI, Błażej Gawliczek OMI i Dominik Zwierzychowski OMI.

Po Eucharystii i uroczystym obiedzie nowo wyświęceni kapłani otrzymali swoje pierwsze obediencje. Każdy z nich będzie posługiwał w polskiej prowincji

Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej: o. Adrian we Wrocławiu, o. Błażej w delegaturze ukraińskiej, a o. Dominik w Iławie. Prosimy o modlitwę za naszych diakonów i neoprezbiterów. Życzymy Wam na każdy dzień Waszej posługi, drodzy Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej, radości z pełnienia zadań, które będziecie pełnić oraz wzrastania

w miłości do Chrystusa, Maryi Niepokalanej oraz ludzi, którzy zostaną Wam powierzeni.

Natomiast 15 czerwca br. pięciu obrzańskich kleryków z kursu IV (*fratres* Bartosz Koślik, Nazar Boyko, Piotr Osiński, Zbigniew Halemba oraz Piotr Radlak) przyjęło posługę akolity. Akolita może udzielać Komunii świętej podczas Mszy świętej lub poza nią (np. może zanosić Komunię świętą chorym w ich domach, również jako wiatyk).

OBLACI.PL



Neoprezbiterzy i diakoni



Nowi akolici

... i w Barze

W parafii św. Anny w Barze, na Ukrainie, odbyły się 16 czerwca br. święcenia kapłańskie o. Wadima Dorosza – misjonarza oblata Maryi Niepokalanej. Święceń prezbiteratu udzielił bp Radosław Zmitrowicz OMI. Obecny był również prowincjał, o. Paweł Zajac OMI.

„Kiedyś, gdy byłem wojskowym, nigdy nie pomyślałem, że mając trzydzieści trzy lata będę należał do wojska Jezusa Chrystusa – że będę kapłanem i oblatem Maryi Niepokalanej. Wtedy jeszcze nie wiedziałem, jak Bóg przemieni moje życie. Jestem bardzo wdzięczny wszystkim, a najbardziej Bogu, że obdarzył mnie tym największym darem, który można otrzymać na ziemi, darem kapłaństwa” – powiedział o. Wadim po święceniach.

Biskup Radosław Zmitrowicz OMI zachęcił neoprezbitera do pozostania kapłanem na zawsze, w każdej żyć-

wej sytuacji, i udzielił jeszcze kilku pożytecznych rad, w oparciu o słowo Boże z liturgii tego dnia. Uroczystość zgromadziła współbraci ze zgromadzenia i seminarzystów z Polski, a także ze wszystkich zakątków Ukrainy i z dalekiego Turkmenistanu.

Po zakończeniu ceremonii święceń, przełożony delegatury misjonarzy oblatów Maryi Niepokalanej w Ukrainie, o. Paweł Wyszowski OMI, wręczył ojcu Wadimowi list obediencyjny – mianowanie do pierwszej pracy duszpasterskiej w młodzieżowym centrum w Tywrowie.

Na koniec uroczystości każdy z obecnych miał możliwość złożyć gratulacje neoprezbiterowi.

Następnego dnia ojciec Wadim odprawił w rodzinnej parafii swoją pierwszą Mszę świętą, na której zebrało się liczne grono wiernych z Podola. Najpierw neoprezbiter otrzymał w rodzinnym domu błogosławieństwo od rodziców, po czym procesja wyruszyła do kościoła. Kazanie wygłosił o. Paweł Wyszowski OMI, który opowiedział o historii powołania i godności kapłana. Na koniec liturgii ojciec Wadim udzielił prymicyjnego błogosławieństwa kapłanom, seminarzystom, krewnym, siostram, braciom ze zgromadzenia i wszystkim obecnym.

OBLACI.PL

Polska silna modlitwą różańcową

Wielka Nowenna Różańcowa zainaugurowana na VI Ogólnopolskiej Pielgrzymce Żywego Różańca na Jasnej Górze 1–2.06.2018 r. będzie dziewięcioletnim przygotowaniem do jubileuszu dwusetlecia powstania Żywego Różańca, który przypada 8.12.2026 r. Wielką Nowennę Różańcową zaproponował ks. Zbigniew Kocoń, moderator Żywego Różańca w archidiecezji katowickiej.

Program duchowy

Idąc śladami Prymasa Tysiąclecia, który przez Wielką Nowennę przygotował Kościół w Polsce na tysiąclecie chrztu, pragniemy przez modlitwę oraz działania apostołskie i misyjne przygotować ponaddwumilionową wspólnotę Żywego Różańca w Polsce na jubileusz dwusetlecia jego powstania. Nowenna została zainaugurowana 2 czerwca br. na Jasnej Górze, podczas VI Ogólnopolskiej Pielgrzymki Żywego Różańca. Sama nazwa „Stowarzyszenie Żywy Różaniec” zobowiązuje nas do „budzenia do życia” nowych róż/kół różańcowych i apostołstwa różańcowego w parafiach, rodzinach, miejscach pracy. Wszyscy potrzebujemy pogłębionej formacji różańcowej, która będzie okazją do coraz głębszej medytacji nad tajemnicami Różańca świętego, a przez to – medytacji nad Słowem Bożym. Hasło na pierwszy rok nowenny brzmi: „Tajemnice Jezusa i Maryi drogą do dojrzałego życia duchowego”.

Wielka Nowenna staje się programem duchowym dla Żywego Różańca w Polsce na najbliższe 9 lat. Włączając się w ten program, stajemy się kontynuatorami duchowego dziedzictwa sługi Bożej Pauliny Jaricot – założycielki Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Żywego Różańca, dla której chcemy wspólnie uprosić łaskę rychłej beatyfikacji.

Patronami nowenny są: Matka Boża Różańcowa, św. Jan Paweł II, sługa Boża Paulina Jaricot i bł. ks. Ignacy Kłopotowski. Będzie to dziewięcioletnia modlitwa o rozwój wspólnot Żywego Różańca, za dzieło misyjne Kościoła, o wiarę i ducha modlitwy, o pokój na świecie i zgodę

w rodzinach. Na jej zakończenie 8 grudnia 2026 r. planujemy złożenie księgi nowennej u grobu Pauliny Jaricot w Lyonie.

Misja Żywego Różańca

„Przez Żywy Różaniec dokonać zjednoczenia serc, by przez zasługi Jezusa i Maryi wyprosić nawrócenie grzeszników, wywyższenie Kościoła, utrzymanie wiary w krajach katolickich i rozszerzenie wiary na cały świat. A więc modlić się za tych, którzy się nie modlą, kochać Maryję za tych, którzy Jej nie znają i nie kochają” – napisała sługa Boża Paulina Jaricot. To trudne, choć jakże aktualne zadanie w obecnych czasach walki z Kościołem. A jednak – jak się okazuje – realizowane w niemal każdej polskiej parafii.

Pierwotna misja Żywego Różańca polegała na gromadzeniu chrześcijan dla wspólnej modlitwy, wzmacnianiu miłości braterskiej, trosce o zbawienie bliźniego, umacnianiu Ojca Świętego w kierowaniu Kościołem (Żywy Różaniec jest „gwardią przyboczną Ojca Świętego”), pogłębianiu życia religijnego przez częste przyjmowanie sakramentów i kontemplację oraz trosce o formację własną i bliźniego. Kto włączył się do Żywego Różańca, miał się starać o jego rozwój.

Wszyscy członkowie co roku przeznaczali drobne kwoty na rozpowszechnianie dobrej literatury, aby bronić ówczesną Francję przed zalewem broszur ateistycznych i antykatolickich. Paulina pisała okólniki, w których pouczała



o sposobach rozważania i odmawiania Różańca. Żywy Różaniec był porównywany do piętnastu kawałków węgla: wystarczy, aby trzy z nich się żarzyły, a wówczas wszystkie zabłysną jasnym płomieniem. „To będzie armia dobrych mocy” – mówiła jego założycielka.

Żywy Różaniec to niezwykła wspólnota modlitwy, apostołstwa i szerzenia prasy katolickiej. Różaniec wielokrotnie zmieniał bieg historii, przynosi też łaskę wzrostu w wierze – aż do świętości; ma moc egzorcyzmu.

Paulina Jaricot kochała Matkę Bożą, która ją do siebie pociągała poprzez modlitwę różańcową: „Wszystkie łaski, wszelkie światło czerpałam z tajemnic różańcowych i one uczyniły moje życie owocnym”. Jej modlitwa i wierność Jezusowi zrodziły wspólnotę osób odpowiedzialnych za Kościół i świat.

Skarb Kościoła

Na jednej z ogólnopolskich pielgrzymek Żywego Różańca abp Wacław Depo, delegat KEP ds. Żywego Różańca, określił Żywy Różaniec skarbem Kościoła. Członkowie Żywego Różańca są w samym



sercu Kościoła, a codzienna modlitwa dziesiątkiem Różańca jest pomnożona przez 20, gdyż tyle właśnie osób należy do róży. Fenomen rozwoju polegał na tym, że każdy nowy członek miał znaleźć 5 kolejnych osób. Podczas nowenny proponujemy każdego roku zaprosić jedną osobę do Żywego Różańca, by – jak pisała Paulina Jaricot – „uczynić Różaniec modlitwą wszystkich” i „aby przez Różaniec zbliżyć jak najwięcej osób do Jezusa i Maryi”.

Do Polski Żywy Różaniec dotarł pod koniec XIX w. Jednym z pierwszych, którzy zajmowali się formacją jego członków, był bł. ks. Ignacy Kłopotowski, który od 1909 r. wydawał dla nich miesięcznik

„Kółko Różańcowe”. Kontynuacją tego pisma jest obecnie „Różaniec” wydawany przez siostry loretańki.

Żywy Różaniec wspiera też misje. W ramach akcji „Żywy Różaniec dla misji” powstaje już trzecia świątynia w krajach misyjnych. Podczas nowenny zachęcamy do włączenia się w to misyjne dzieło Kościoła. Okazją może też być pielgrzymowanie do wyznaczonego kościoła stacyjnego w diecezji i modlitwa w nim.

Módlmy się więc! Niech dzieją się cuda.

KS. SZYMON MUCHA

S. WIOLETTA OSTROWSKA CSL



Ojciec Wiesław Przyjemski OMI i inni kapłani niosą Komunię świętą uczestnikom Eucharystii



WIELKA NOWENNA RÓŻAŃCOWA 2018–2026

TEMATY POSZCZEGÓLNYCH LAT

2018

Tajemnice Jezusa i Maryi drogą do dojrzałego życia duchowego

2019

Duchowość

sługi Bożej Pauliny Marii Jaricot, założycielki Żywego Różańca i Dzieła Rozkrzewiania Wiary

2020

Żywy Różaniec znakiem jedności z Ojcem Świętym i Kościołem

2021

Różaniec modlitwą o zbawienie innych

2022

Żywy Różaniec wsparciem dzieła misyjnego

2023

Różaniec nadzieją i siłą dla chorych i cierpiących

2024

Ewangelizacja z różańcem w rękę

2025

Żywy Różaniec w mass mediach

2026

Różaniec modlitwą o Boże miłosierdzie dla świata

PATRONI NOWENNY

- Matka Boża Różańcowa
- św. Jan Paweł II
- bł. ks. Ignacy Kłopotowski
- sługa Boża Paulina Jaricot

GŁÓWNE CELE NOWENNY

- Duchowy i zewnętrzny rozwój wspólnot Żywego Różańca
- Ożywienie apostolskiego dynamizmu członków wspólnoty

STAŁE INTENCJE MODLITWY

- Wzrost w wierze, nadziei i miłości
- Rozwój wspólnot Żywego Różańca
- Błogosławieństwo dla misyjnego dzieła Kościoła
- Pokój na świecie i zgoda w rodzinach
- Beatyfikacja sługi Bożej Pauliny Jaricot

WIELKA NOWENNA RÓŻAŃCOWA 2018–2026

ZADANIA SZCZEGÓŁOWE

1. Co miesiąc na spotkaniu wspólnie odmówić modlitwę nowenny i jak najczęściej odmawiać ją indywidualnie.
2. Co miesiąc wesprzeć dzieło „Żywy Różaniec dla misji”.
3. Co roku zaprosić jedną osobę do Żywego Różańca.

MOJE PRZEŻYWANIE NOWENNY

1. Staram się dążyć do realizacji wyznaczonych celów.
2. Pamiętam o intencjach i zadaniach szczegółowych.
3. Rozważam tematy poszczególnych lat.

MODLITWA NA JUBILEUSZ ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Maryjo, Matko Boża Różańcowa,
zjednoczona miłością
z Twoim Synem
Jezusem Chrystusem
i rozważająca w Sercu tajemnice
Jego życia, dziękujemy Ci
za dar modlitwy różańcowej,
którą ubogacasz Kościół,
za wspólnotę Żywego Różańca,
która od prawie dwustu lat
umacnia wierzących w Chrystusa,
za sługę Bożą Paulinę Jaricot,
która to dzieło zainicjowała,
i za niezliczone łaski, jakie nam
każdego dnia wypraszasz u Boga.
Niepokalana Dziewico i Matko,
otaczaj nas zawsze
swą macierzyńską miłością,
ucz przeżywać słowa i czyny
Jezusa Chrystusa
w tajemnicach radości i światła,
boleści i chwały.
Obdarz wszystkie swoje dzieci
łaską umiłowania
modlitwy różańcowej.
Niech ona pomnaża chwałę Boga
i przyczynia się
do zbawienia ludzi.
Uproś nam dar świętego życia
na ziemi i wiecznego szczęścia
w niebie. Amen.

ŻYWY RÓŻANIEC

Nieustannie się módlcie

Od pierwszych wieków, odpowiadając na wezwanie św. Pawła: „Nieustannie się módlcie” (1 Tes 5, 17), chrześcijanie powtarzali różne modlitwy. Najstarszej modlitwy – *Ojcze nasz* – nauczył nas sam Pan Jezus. Odczuwając jednak potrzebę proszenia o wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny, zaczęto wielokrotnie powtarzać *Pozdrowienie anielskie*.

Około XII wieku dołączono słowa, wypowiedziane do Maryi przez św. Elżbietę: „I błogosławiony owoc żywota Twojego”, a w czasie jednej z wielkich epidemii dżumy do pozdrowienia anielskiego dodano drugą część: „Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen”.

We wprowadzaniu modlitwy różańcowej szczególne zasługi ma zakon dominikanów. Istnieje przekaz, że św. Dominik otrzymał różaniec z rąk Matki Bożej. To Matka Boża poleciła Dominikowi, by w walce z herezją głoszenie kazań łączył z odmawianiem tzw. Psalterza Maryi, czyli 150 razy *Zdrowaś Maryjo*. W końcu XIV w. każdą dziesiątkę *Zdrowaś Maryjo* poprzedzono jednym *Ojcze nasz*. W 1470 r. bł. Alan de Rupe, dominikanin, założył Bractwo Psalterza Najświętszej Maryi Panny. Jemu to, w objawieniach uznanych przez Kościół za autentyczne, Matka Najświętsza przekazała obietnice dla czcicieli Różańca świętego:

1. Ktokolwiek będzie Mi służył przez odmawianie Różańca, otrzyma wyjątkowe łaski.
2. Obiecuję moją specjalną obronę i największe łaski wszystkim, którzy będą odmawiać Różaniec.
3. Różaniec stanie się groźną obroną przeciw piekłu; zniszczy, pomniejszy grzechy, zwycięży heretyków.
4. Spowoduje on, że cnoty i dobre dzieła zakwitną; otrzyma od Boga obfite przebaczenie dla dusz; odciągnie serca ludu od umiłowania świata i jego marność; podniesie je do pożądania rzeczy wiecznych. O, taka dusza uświęci siebie tym sposobem.
5. Dusza, która Mi się poleci przez odmawianie Różańca, nie zginie.

6. Ktokolwiek będzie odmawiał Różaniec i odda się rozmyśleniom nad jego świętymi tajemnicami, nigdy nie będzie pokonany przez niepowodzenie. Bóg nie będzie go karał w swojej sprawiedliwości, nie zginie śmiercią niespodziewaną; jeżeli będzie sprawiedliwym, wytrwałym w łasce Bożej i będzie godnym życia wiecznego.
7. Ktokolwiek będzie miał prawdziwe nabożeństwo do Różańca, nie umrze bez sakramentów Kościoła.
8. Wierni w odmawianiu Różańca będą mieli w życiu i przy śmierci światło Boże i pełnię Jego łaski.
9. Uwolnię z czyśćca tych, którzy mieli nabożeństwo do Różańca świętego.
10. Wierne dzieci Różańca zasłużą na wysoki stopień chwały w niebie.
11. Otrzymacie wszystko, o co prosicie przez odmawianie Różańca.
12. Wszystkich, którzy rozpowszechniają Różaniec, będę wspomagała w ich potrzebach.
13. Otrzymałam od mojego Boskiego Syna obietnicę, że wszyscy obrońcy Różańca będą mieli za wstawienników cały Dwór Niebieski w czasie ich życia i w godzinę śmierci.
14. Wszyscy, którzy odmawiają Różaniec, są moimi dziećmi i braćmi mojego jedynego Syna, Jezusa Chrystusa.
15. Nabożeństwo do mego Różańca jest wielkim znakiem przeznaczenia do nieba.

Od Soboru Trydenckiego modlitwa różańcowa stała się praktyką wszystkich rodzin chrześcijańskich. Chcąc uczynić ją modlitwą bardziej przystępną, ograniczono jej długość do pięciu dziesiątek. Papież Pius V, potwierdzając w 1569 r.



modlitwę różańcową, pisał: „Różaniec jest bardzo pobożnym sposobem modlitwy do Boga. Polega na wystawianiu błogosławionej Dziewicy przez powtarzanie pozdrowienia anielskiego *Zdrowaś Maryjo* sto pięćdziesiąt razy – tyle, ile jest psalmów w psalterzu Dawida, przeplatając każdą dziesiątkę modlitwą Pańską i rozważając przy tym odpowiednie tajemnice z życia Pana Jezusa”. *Chwała Ojcu* zatwierdzone przez synod w Vaison w 529 r., na uczczenie trzech Osób Boskich, weszło do Różańca na

początku XVII w. Modlitwę różańcową popularyzowali liczni święci, m. in. św. Stanisław Kostka. Prosił, by przy śmierci dano mu do rąk różaniec, bo „to najmilsza pamiątka od niebieskiej Matki”.

Najwięcej jednak do popularyzacji modlitwy różańcowej w Kościele przyczynili się papieże. Wśród nich pierwsze miejsce ma Klemens VIII, który wydał 19 bulli zachęcających wiernych do odmawiania tej modlitwy, oraz Leon XIII. W encyklice o Różańcu *lucunda semper expectatione* uczył, że istotą Różańca

jest odmawianie i rozmyślanie, połączenie modlitwy ustnej z rozważaniem Ewangelii. Leon XIII zwany papieżem Różańca świętego, wydał aż 13 encyklik różańcowych podkreślając rolę Maryi w dziejach Kościoła i świata. Ustanowił też październikowe nabożeństwo różańcowe w całym Kościele.

Przypominając słowa Jana XXIII papież Paweł VI wyraził pragnienie, aby Różaniec stał się „wielką modlitwą publiczną i powszechną wobec zwyczajnych i nadzwyczajnych potrzeb świętego Kościoła, narodów i całego świata”.

Ojciec Święty Jan Paweł II listem apostolskim *Rosarium Virginis Mariae*, wprowadził w 2002 r. tajemnice światła, „aby różaniec w pełniejszy sposób można było nazwać streszczeniem Ewangelii”. Wprowadzenie części poświęconej publicznej działalności Jezusa poprzedzone było ponad 30-letnią modlitwą Ojca Świętego. Odtąd cały Różaniec liczy 20 tajemnic.

Do modlitwy różańcowej wielokrotnie wzywała sama Matka Boża w czasie swych objawień w La Salette (1846), w Lourdes (1858), w Gietrzwałdzie (1877) i w Fatimie (1917).

WWW.ROZANIEC.EU

SŁOWO KRAJOWEGO MODERATORA ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Kochani Bracia i Siostry Żywego Różańca!

2 czerwca 2018 roku podczas naszej Ogólnopolskiej Pielgrzymki na Jasną Górę rozpoczęliśmy nowennę przed jubileuszem 200-lecia założenia Żywego Różańca przez sługę Bożą Paulinę Jaricot. W obecnych czasach wielkiej laicyzacji, odrzucenia Boga, zagrożenia pokoju na świecie potrzeba nowego otwarcia się na powiew Ducha Świętego. Musimy z nowym zapalem w sercu przyjąć orędzie Matki Bożej z Fatimy i wziąć z ufnością różaniec do rąk, aby „uczynić go modlitwą wszystkich” ludzi na całym świecie.

Przez kolejnych dziewięć lat jako wspólnota Żywego Różańca chcemy nie tylko poznać duchowość naszej założycielki, ale przede wszystkim zobaczyć aktualność Różańca w różnych dziedzinach naszego życia, także społecznego. Zadaniem każdego z nas będzie w każdym roku nowenny zaprosić jedną oso-

bę do odmawiania i rozważania codziennie jednej tajemnicy różańca we wspólnocie Żywego Różańca. Chcemy prosić o rozwój dzieła Żywego Różańca w Polsce i na świecie.

Na naszych comiesięcznych spotkaniach wspólnie odmawiamy modlitwę jubileuszową o duchowe owoce nowenny. Nieraz doświadczyliśmy wielkiej siły modlitwy, która płynie z głębokiej wiary i miłości do Boga. Ufam, że za przyczyną Królowej Różańca Świętego, patronów: św. Jana Pawła II, bł. ks. Ignacego Kłopotowskiego i sługi Bożej Pauliny Jaricot, przez tę nowennę uprosimy potrzebne dary i łaski, aby Żywy Różaniec stał się potężną armią ludzi modlących się na różańcu i wspierających dzieło misyjne Kościoła.

KS. SZYMON MUCHA

Patron na trudne czasy

Od kilku lat, na początku czerwca, w kolejną rocznicę ozdobienia przez Jana Pawła II królującej w Krzeszowie ikony Matki Bożej Łaskawej koronami papieskimi odbywają się tu spotkania Rodziny Radia Maryja z całej metropolii wrocławskiej. Także w tym roku w poniedziałek 4 czerwca wiele Kół Radia Maryja przybyło do krzeszowskiego opactwa.

Msza święta koncelebrowana pod przewodnictwem biskupa pomocniczego diecezji legnickiej ks. bp. Marka Mendyka nie była jednak w tym roku sprawowana w bazylice, ale w sąsiednim kościele pw. św. Józefa. W homilii ksiądz biskup wskazał, że od wieków w tym świętym miejscu czcimy Maryję i Jej Oblubieńca św. Józefa, powierzając przez Ich przemożne wstawiennictwo sprawy Kościoła i naszej umiłowanej Ojczyzny. A w tym roku z racji przypadającej setnej rocznicy odzyskania niepodległości czynimy to w sposób szczególny.

Wdzięczni za niepodległą Ojczyznę modlimy się o pomyślność dla Polski, o mądrość dla rządzących, o miłość i narodową zgodę. „Posłuszni Ojcu Świętemu Franciszkowi włączamy się w ten sposób w obchody Roku Świętego Józefa. I obok wielu pielgrzymek, które w tym Roku Łaski ruszają w kierunku Kalisza, gdzie znajduje się narodowe sanktuarium św. Józefa, także tutaj, w naszej świątyni, pragniemy uczcić tego świętego, który cały pulsuje świętością” – powiedział ks. bp Marek Mendyk.

Kaznodzieja podkreślił dalej, że postawa św. Józefa jest dzisiaj wzorem dla nas wszystkich. Jest on milczący, zasłuchany w słowo Boga, pokorny, prawy, dumny, mężny i przekonany, że dla Pana Boga nie ma nic nie możliwego. Święty Józef uczy nas, że Bóg nie opuszcza człowieka w trudnościach.

Ksiądz biskup akcentował, że św. Józef jest patronem na trudne czasy. Trzeba się modlić o jego orędownictwo. Jest ono ustawicznie potrzebne Kościołowi nie tylko dla obrony przeciw pojawiającym się zagrożeniom, ale przede wszystkim dla umocnienia go w podejmowaniu zadania ewangelizacji świata, ewangelizacji obejmującej kraje i narody, w których niegdyś religia i życie chrześcijańskie kwitły, a dzisiaj wystawione są na ciężką próbę. „Uczmy się od św. Józefa postawy zasłuchania w słowo Boga. Pozwólmy się prowadzić Bożemu słowu. Okazujmy posłuszeństwo Jego słowu, choćby ono wydawało się nam zadziwiające i niezrozumiałe” – apelował, kończąc homilię, ksiądz biskup.

Zabierając głos na zakończenie Eucharystii, kustosz krzeszowskiego sanktuarium ks. prałat Marian Kopko podkreślił, że spełniło się marzenie



MODLITWA DO ŚW. JÓZEFA

Święty Józefie,
czuвай nad naszym domem
i rodziną.
Uproś nam łaskę wiary,
abyśmy tak jak Ty
umieli odczytywać
w codzienności Bożą wolę
i za nią podążać.
Naucz nas milczenia,
abyśmy umieli słuchać Boga
i słuchać siebie nawzajem.
Ucz nas cnoty pracowitości,
skromności i łagodności.
Strzeż naszej rodziny
od niebezpieczeństw,
od podziału, kłótni
i niewiary w Boga.
Umacniaj naszą wzajemną miłość.
Daj nam szczęśliwą godzinę
naszej śmierci.
Amen.

jego i Rodziny Radia Maryja z Dolnego Śląska, aby w tym barokowym kościele św. Józefa zanieść piękną modlitwę dziękczynną za dar wolnej Ojczyzny w 100. rocznicę odzyskania niepodległości. Dziękując Radiu Maryja i Telewizji Trwam za kolejny pobyt w Krzeszowie,

wskazał, że aby dowiedzieć się, czym są te media dla słuchaczy w Polsce i poza jej granicami, trzeba posłuchać wypowiedzi tych osób. – Wielu z nich jest dzisiaj obecnych w Krzeszowie, a jeszcze więcej słucha nas i ogląda przy odbiornikach radiowych i telewizyjnych. Oni nie wyobrażają sobie po prostu życia bez tych mediów, tak jak np. moja mama Kinga i moje rodzeństwo – powiedział ks. prałat Kopko.

MAREK ZYGMUNT

XVI nocne czuwanie Grup Modlitwy Ojca Pio

Trzydzieści osób z Grup Modlitwy Ojca Pio z naszej parafii i sąsiedniej parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego wzięło udział 16/17 czerwca w nocnym czuwaniu z Ojcem Pio. Co roku w czerwcu spotykamy się w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

Tegoroczne, już XVI czuwanie z Ojcem Pio miało wyjątkowy charakter, ponieważ w 2018 r. przypada 100. rocznica otrzymania stygmatów przez Ojca Pio i 50. rocznica jego śmierci. Po drodze do Łagiewnik nawiedziliśmy na krakowskim Kazimierzu kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej, w którym są relikwie św. Rity z Cascii. Oprowdzał nas augustianin, o. Piotr Lamprecht, który pochodzi z parafii na Gądowie. Zatrzymaliśmy się również na pobliskiej Skałce, w sanktuarium św. Stanisława, biskupa i męczennika.

Na początku spotkania w Łagiewnikach wysłuchaliśmy konferencji brata Antonio Belpiede OFMCap. z Włoch pt. „Młodość i droga powołania św. Ojca Pio”. Następnie zostały uroczyste wniesione relikwie Świętego: chusta zakrywająca stygmat boku z widocznymi smugami krwi Świętego oraz rękawica z prawej dłoni, którą Ojciec Pio błogosławił wierznych, na której także znajduje się jego

krewn. Relikwie te przywiózł do Polski w ubiegłym roku jeden z najlepszych znawców duchowości świętego stygmatyka, brat Luciano Lotti OFMCap. Był on gościem honorowym kongresu Grup Modlitwy Ojca Pio pod hasłem „Od przebaczenia do pojednania”, który odbył się w Gdańsku 9.09.2017 r. Brat Luciano jest sekretarzem generalnym Grup Modlitwy Ojca Pio od lipca 2017 r.

Luciano Lotti urodził się w 1955 r. w rodzinie blisko związanej ze św. Ojcem Pio. Jego ojciec to prof. Francesco Lotti, bliski współpracownik Ojca Pio przy tworzeniu Domu Ulgi w Cierpieniu, pierwszy ordynator oddziału pediatrii. Ojciec Pio ochrzcił małego Luciano i przygotował go do Pierwszej Komunii Świętej. Luciano był ministrantem Ojca Pio, spowiadał się u niego, uczestniczył również w ostatniej Mszy świętej odprawionej pod jego przewodnictwem. Ojciec Pio pobłogosławił go, aby wstąpił do zakonu kapucynów. Obok posługi na

rzecz Grup Modlitwy Ojca Pio na całym świecie brat Luciano jest też gwardianem klasztoru w San Severo i prowadzi archiwum Ojca Pio.



W roku Ojca Pio Poczta Polska wydała znaczek z podobizną Świętego z Pietrelciny

GRUPA MODLITWY ŚW. OJCA PIO

w naszej parafii zaprasza na
CZUWANIE Z OJCEM PIO
w kościele pw. św. Jerzego
w sobotę 15 września br.
w godz. od 19.00 do 24.00

Po Apelu Jasnogórskim ks. Krzysztof Śliczny, asystent Grup Modlitwy Ojca Pio w diecezji kaliskiej wygłosił konferencję pt. „Weź udział w Mojej męce – o stygmatach św. Ojca Pio”. Następnie zaprezentowano przybyłe na czuwanie grupy modlitwy z całej Polski, wypełniające po brzegi łagiewnicką bazylikę, i wysłuchaliśmy świadectwa ks. prałata Andrzeja Liszki. Było to wspaniałe doświadczenie: jak wiele osób pragnie żyć w Bożej nadziei i pokoju, w duchu św. Ojca Pio.

O północy rozpoczęła się Eucharystia pod przewodnictwem JE ks. kard. Stanisława Dziwisza, który również wygłosił homilię (*patrz s. 4–5*). Od godz. 2.00 adorowaliśmy Najświętszy Sakrament. Po adoracji nastąpiło błogosławieństwo i podziękowanie. Podczas przepięknej, wzruszającej modlitwy uwielbienia każdy mógł ucałować relikwie św. Ojca Pio. Na koniec zaśpiewaliśmy hymn Polski.

Choć trochę senni i zmęczeni, lecz nadal rozmodleni, wyruszyliśmy w drogę powrotną do Wrocławia. Towarzyszyła nam jedna z wielu myśli Ojca Pio: „Zaklinam was na litość Chrystusa Pana, na ogrom miłosierdzia Ojca niebieskiego, abyście nigdy nie oziębli na drodze dobra. Biegnijcie ciągle i nigdy się nie zatrzymujcie, wiedząc, że zatrzymanie się na tej drodze równa się cofaniu po własnych śladach”.

Bóg zapłać wszystkim za modlitwę i czuwanie. Zapraszam już we wrześniu do Częstochowy: jubileuszowy kongres Grup Modlitwy Ojca Pio 20–22 września, czuwanie z Jasnogórską Maryją i Ojcem Pio 22/23 września. Szczęść Boże!

HALINA

Iskra z Gietrzwałdu

Pierwszym etapem pielgrzymki „Odrodzenia Parafii” do Wilna był Gietrzwałd – rok po 140. rocznicy objawień Maryi. W drodze słuchaliśmy wykładu promującego książkę ks. Krzysztofa Bielawnego „Niepodległość wyszła z Gietrzwałdu”. To fascynująca lektura nie tylko dla interesujących się historią, ale i dla każdego, komu nie jest obojętne dobro naszej Ojczyzny.

Polacy zaufali Maryi w Gietrzwałdzie i się nie zawiedli. Odnowa moralna uratowała nasz naród. Posłuszeństwo Matce Bożej przynosi zbawienne skutki w życiu jednostek i całych narodów. Tak było w XIX w. i tak może być również dziś. – *Przez 1050 lat istnienia Polski nie mieliśmy takiej sytuacji demograficznej jak po objawieniach w Gietrzwałdzie w 1877 r.* – podkreśla ks. Krzysztof Bielawny, dyrektor Archidiecezjalnego Domu Rekolekcyjnego w Gietrzwałdzie i autor książki „Niepodległość wyszła z Gietrzwałdu” wydanej przez Księgarnię „Naszego Dziennika”. W ciągu niespełna 40 lat liczebność naszego narodu wzrosła z 15 do 26 milionów. Maryja zwróciła się do Polaków z orędziem odnowy moralnej w czasie zaborów, niszczenia kultury, wiary i naszej tożsamości narodowej. Pomimo trudnych okoliczności Polacy odpowiedzieli na postawione przed nimi zadanie.

Naród polski żywo zareagował na objawienia w Gietrzwałdzie. Spowodowały one rzeczywisty zwrot społeczeństwa w kierunku wiary i życia zgodnie z zasadami nauki Kościoła. To zaowocowało odnową życia religijnego, moralnego, trzeźwością, stabilizacją życia rodzinnego i czystością młodego pokolenia. Przełożyło się to też na wzrost demograficzny, który mogliśmy zaobserwować na przełomie XIX i XX wieku. *Nie mam wątpliwości, że iskra do tego wyszła z Gietrzwałdu* – mówi ks. Bielawny.

W roku jubileuszu 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości powinniśmy zwrócić oczy na Maryję z Gietrzwałdu. Wzywa nas Ona do życia moralnego, które jest najlepszym przejawem troski o naszą Ojczyznę. Społeczeństwo po objawieniach gietrzwałdzkich posłuchało wezwania Matki Bożej, a to zaowocowało wieloma łaskami, w tym



zwiększeniem dzietności polskich rodzin. Na liczebny wzrost populacji Polaków w tamtym okresie wpłynęło kilka czynników. Do istotnych należy zaliczyć powszechne domowe wychowanie. Dzieci wychowywane w wielodzietnych, wielopokoleniowych rodzinach wnosili ten wzór i powielali go w swoim dorosłym życiu. Wielodzietne były zarówno rodziny chłopskie, jak i szlacheckie. Istotną rolę odegrał w tym Kościół, który był ważnym czynnikiem wychowawczym. Wszystko to dokonywało się w bardzo trudnych dla narodu polskiego czasach, pod zaborami.

Gietrzwałd znajdował się na terenie zaboru pruskiego. Objawienia miały miejsce w czasie kulturkampfu, walki władz pruskich z językiem polskim nie tylko w przestrzeni publicznej, ale i na płaszczyźnie religijnej. Tymczasem Matka Boża, objawiając się w Gietrzwałdzie, mówi w języku polskim. To stanowiło bardzo silny impuls dla społeczeństwa polskiego, by nie ustawać w walce o swój ojczysty język. Nie mając siły militarnej, Polacy uzyskali wyraźną pomoc z góry, wprost z Nieba. Było to jakby zapewnienie o wsparciu w toczących się zmaganiach.



Autentyczność objawień w Gietrzwałdzie potwierdził swoim autorytetem Kościół, gdy 11.09.1977 r. podczas uroczystej Mszy świętej biskupi polscy pod przewodnictwem Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego koronowali obraz Przenajświętszej Pani. – *Tutaj, na tym miejscu okazała się Bogurodzica Matką naszą, Matką ludzi, w szczególności sposób Matką Warmii i Matką Ojczyzny naszej* – zaznaczył w okolicznościowej homilii ks. kard. Karol Wojtyła, ówczesny metropolita krakowski.

Nadprzyrodzona pomoc była związana z wymaganiami, które postawiła Matka Boża. – *Żądam, abyście codziennie odmawiali Różaniec* – mówiła w wigilię uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła w 1877 r. do trzynastoletniej Justyny Szafrzyńskiej i dwunastoletniej Barbary Samulowskiej. Wskazała na Różaniec jako ratunek dla chorych, domagała się trzeźwości i modlitwy za pijących, prosiła o czystość młodzieży i posłuszeństwo wobec księży. Tych ostatnich upominała, by więcej i gorliwiej się modlili.

Objawienia w Gietrzwałdzie wzmocniły autorytet wiary pomimo oporu zaborcy. Do Gietrzwałdu przybywało wielu polskich księży i wiernych z diecezji chełmińskiej, poznańskiej, lwowskiej i wrocławskiej. Sama Warmia pozostawała sceptyczna, zwłaszcza duchowieństwo. Pruskie władze zaborcze nie zgadzały

się na pisanie o objawieniach w prasie, podczas gdy w innych zaborach były na ten temat publikacje i wieść o objawieniach szerzyła się, a zainteresowanie rosnęło.

O owocach objawień mówił już ówczesny proboszcz gietrzwałdzki ks. Augustyn Weichsel. Zapisał on, że „wśród wszystkich mówiących po polsku radosne postępy czyni szczególnie zapal do modlitwy i bractwo wstrzemięźliwości”. Jak zauważył, „wszyscy wyrzekają się tu wódki i przyrzekają zawsze modlić się na różańcu”. Szczególne zasługi widział we wzroście pobożności. „Miliony modlą się na różańcu, przez co utwierdzają się w wierze katolickiej i ogromna ilość pijaków wyrwana została z doczesnej i wiecznej zguby. W tym widzę najlepszy dowód autentyczności objawień”. Za tym szły liczne powołania zakonne męskie i żeńskie, różne nawrócenia i konwersje oraz częste przystępowanie do sakramentów świętych.

Objawienia gietrzwałdzkie spowodowały ożywienie życia religijnego, m.in. poprzez powstanie bractw różańcowych

i wstępowanie młodzieży w szeregi kongregacji mariańskich. Młodzież zaczęła sięgać do modlitwy różańcowej. Posłuszeństwo Maryi i odnowa życia moralnego spowodowały zwrot w stronę rodziny i naturalnej troski o życie i kolejne pokolenia Polaków. To pozostaje aktualne i dziś, gdy świętujemy jubileusz 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Objawienia w Gietrzwałdzie dają nam i dziś receptę na powrót do normalności, którą w życiu każdego człowieka jest po prostu

życie według Bożych przykazań. W powrocie do żywej wiary i posłuszeństwa Maryi należy upatrywać również dziś współczesnej drogi dla narodu polskiego. Ksiądz kardynał Karol Wojtyła podkreślał w 1977 r. w Gietrzwałdzie, że prawdziwa kultura tworzy się z tego, co myśli, czuje i wyznaje każdy człowiek. – *Cała nasza dziejowa tradycja, cała nasza kultura jest ducha chrześcijańskiego i dlatego jest tak głęboko ludzka; dlatego zawsze odznaczała się wrażliwością na wszystkie ludzkie wartości* – mówił.

Również Prymas Tysiąclecia, ksiądz kardynał Stefan Wyszyński opierał swoje nauczanie społeczne na posłuszeństwie Matce Bożej. Wskazywał on na Maryję jako źródło piękna, które prowadzi do Boga. W tym pięknie widzimy również czystość moralną, na której można budować zdrowe i rozwijające się społeczeństwo.

W Gietrzwałdzie Maryja zwróciła się do nas, Polaków, w naszym ojczystym języku słowami: „Nie smućcie się, bo ja zawsze będę przy was”. Te piękne i ważne słowa pozostają aktualne. Królowa Polski ciągle za nami oręduje, ale czy my pozostajemy Jej wierni?

KRZYSZTOF GAJKOWSKI



Matka Pokoju

Stoczek Klasztorny na Warmii był kolejnym etapem pielgrzymki „Odrodzenia Parafii”. Kult Najświętszej Maryi Panny trwa tu już od XIV w. Powstanie sanktuarium Matki Pokoju wiązało się z sytuacją polityczną Polski w XVII w. (wojny z Rosją, Turcją, Szwecją) i z pobożnością maryjną bp. Mikołaja Szyszkowskiego, który widząc, jak bardzo ucierpiała jego diecezja od Szwedów i jak niespokojne były czasy, zobowiązał się zbudować świątynię ku czci Matki Bożej, jeśli nastanie trwały pokój.

Wiele tysięcy pielgrzymów corocznie nawiedzało sanktuarium. Dokonywało się tu wiele cudów, głównie uzdrowień, obejmujących choroby śmiertelne i nieuleczalne. W okresie zaborów był okres około 15 lat, kiedy w sanktuarium nie można było odprawiać Mszy świętej, mimo to ruch pielgrzymkowy trwał dalej. Ponowny rozkwit sanktuarium rozpoczął się w 1841 r. Ruch był tak duży, że dobudowano drugie piętro w klasztorze.

Wielkim czcicielem stoczkowskiej Matki Pokoju był prymas Polski, Stefan kard. Wyszyński, który po aresztowaniu przez władze komunistyczne był tu przez rok więziony (1953–1954). Tutaj, w Stoczku dojrzewała w nim myśl o Wielkiej Nowennie przed milenium chrztu Polski. W stoczkowskim więzieniu miało miejsce wydarzenie, które było niezwykle ważne dla maryjnej pobożności Prymasa i dla dalszego kształtowania się maryjnej

drogi duszpasterstwa Kościoła w Polsce: osobiste oddanie się Matce Najświętszej, którego Prymas dokonał 8.12.1953 roku, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, przed obrazem Świętej Rodziny. Przygotowywał się do tego aktu przez trzydniowe rekolekcje.

Po tym wydarzeniu zapisał w swoim dzienniku: „Oddałem się dziś przez ręce mojej Najlepszej Matki w całkowitą niewolę Chrystusowi Panu. W tym widzę łaskę dnia, że sam Bóg stworzył mi czas na dokonanie tego radosnego dzieła”. Prymas Tysiąclecia był świadom wielkiego znaczenia tego stoczkowskiego aktu zawierzenia Maryi, zarówno dla swojego życia, jak również dziejów Kościoła polskiego. Ów akt zawierzenia stał się kamieniem węgielnym programu duszpasterskiego przed tysiącleciem chrztu Polski. Wspomniął o tym 23.12.1978 roku zwracając się do kapłanów archi-



diecezji warszawskiej: „Trudno jest mówić o wielkich tajemnicach, które się dzieją. 8 grudnia upłynęło 25 lat, gdy w Stoczku na Warmii zrozumiałem znaczenie Matki Najświętszej w Kościele polskim jako siły jednoczącej, siły, w imię której można poruszyć Polaków i zmobilizować ich dla każdej wielkiej i słusznej sprawy”.

Ze wzruszeniem zwiedzamy Izbę Pamięci Prymasa, w której są oryginalne sprzęty z okresu jego uwięzienia. To miejsce jest czytelnym znakiem bolesnej drogi Kościoła w Polsce po II wojnie światowej, pobudza do refleksji nad ceną, jaką trzeba czasem zapłacić za wierność Chrystusowi. Przykład Prymasa Tysiąclecia uczy też bezgranicznego zawierzenia Matce Bożej.

Opiekunami bazyliki w Stoczku są księża marianie, którzy przez wiele lat mozolnie remontowali klasztor i kościół po zniszczeniach i grabieżach wojennych. Ojciec Święty Jan Paweł II ukoronował cudowny obraz stoczkowskiej Matki Pokoju 19.06.1983 r. Ofiarując marianom różaniec powiedział wtedy: „Wypraszaście pokój dla całej ziemi”. Wierni swojemu powołaniu marianie wypełniają tę misję i polecają sprawę pokoju orędownictwu Matki Bożej w Stoczku. Dołączajmy i my nasze modlitwy o pokój.



AKT OSOBISTEGO ODDANIA SIĘ PRYMASA MATCE BOŻEJ (Stoczek, 8.12.1953)

Święta Maryjo, Bogurodzico Dziewico,
obieram sobie dzisiaj Ciebie
za Panią, Orędowniczkę, Patronkę, Opiekunkę i Matkę moją.
Postanawiam sobie mocno i przyrzekam,
że Cię nigdy nie opuszczę, nie powiem i nie uczynię nic przeciwko Tobie.
Nie pozwolę nigdy, aby inni cokolwiek czynili, co uwłaczałoby czci Twojej.
Błagam Cię, przyjmij mnie na zawsze za sługę i dziecko swoje.
Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach duszy i ciała
oraz w pracy kapłańskiej dla innych.
Oddaję się Tobie, Maryjo, całkowicie w niewolę,
a jako Twój niewolnik poświęcam Ci ciało i duszę moją,
dobra wewnętrzne i zewnętrzne, nawet wartość dobrych uczynków moich,
zarówno przeszłych, jak obecnych i przyszłych,
pozostawiając Ci całkowite i zupełne prawo rozporządzania mną
i wszystkim bez wyjątku, co do mnie należy,
według Twego upodobania,
ku większej Chwale Boga, w czasie i w wieczności.
Pragnę przez Ciebie, z Tobą, w Tobie i dla Ciebie
stać się niewolnikiem całkowitym Syna Twojego,
któremu Ty, o Matko, oddaj mnie w niewolę,
jak ja Tobie oddałem się w niewolę.
Wszystko, cokolwiek czynić będę, przez Twoje ręce niepokalane,
Pośredniczko łask wszelkich,
oddaję ku chwale Trójcy Świętej – Soli Deo!
Maryjo Jasnogórska,
nie opuszczaj mnie w pracy codziennej
i okaż swe czyste Oblicze w godzinę śmierci mojej.
Amen.



Piętnasta niedziela zwykła 15 lipca

Jezu, któryś miał przyjaciół
wśród celników, jawno grzeszników,
któryś szukał pogardzanych,
zeszpecenych płamą winy;
Jezu z sercem gorejącym
i otwartym dla każdego,
kto chce dźwigać krzyż codzienny
swej słabości i cierpienia;
Jezu, okaż miłosierdzie
nam, potomkom tamtych ludzi
i podobnym do nich w nędzy,
co przyzywa Twej litości.

Am 7, 12–15
Misja proroka

Ps 85
Okaż swą łaskę i daj nam zbawienie

Ef 1, 3–14
Bóg wybrał nas w Chrystusie

Alleluja
Niech Ojciec naszego Pana,
Jezusa Chrystusa, przeniknie nasze serca
swoim światłem, abyśmy wiedzieli,
czym jest nadzieja naszego powołania.

Mk 6, 7–13
Rozesłanie Apostołów

Szesnasta niedziela zwykła 22 lipca

Stwórcu wszelkiego istnienia,
najlepszy Ojciec człowieka,
wierny swojemu przymierzowi,
wysłuchaj naszą modlitwę.
Pomóż nam serca otworzyć
na Twojej łaski działanie,
oddać się Tobie na zawsze
i wielbić Twoją obecność.
Wejrzyj z miłością na ludzi
zblakanych w nocy zwątpienia,
przywróć im światło nadziei,
niech drogę wiary odnajdą.
Nakarm zgłodniałych nędzarzy,
pociechę daj zasmuconym,
obdarz pokojem narody
i świat uwolnij od wojny.

Jr 23, 1–6
Bóg sam ustanowi pasterzy

Ps 23
Pan mój pasterzem, nie brak mi niczego

Ef 2, 13–18
Chrystus jednoczy ludzkość

Alleluja
Moje owce słuchają mojego głosu,
Ja znam je, a one idą za Mną.

Mk 6, 30–34
Jezus dobry pasterz

Chata Medyka w Befasy na Madagaskarze

Dzięki hojności wielu darczyńców obłacka misja w Befasy otrzymała pierwszą transzę środków potrzebnych na wybudowanie Chaty Medyka! Niebawem zaczną powstawać fundamenty poradni lekarskiej, którą poznańska Fundacja „Redemptoris Missio” chce stworzyć wraz z misjonarzami oblatami Maryi Niepokalanej w Befasy.

Ukończono już prace nad przygotowaniem terenu pod budowę. Ojciec Marek Ochlak OMI wraz z mieszkańcami wioski wykarczował gęsty busz. Aby tropikalna roślinność nie wdarła się z powrotem na plac budowy, cały teren ogrodzono wysokim płotem. Dzięki temu nietrudno wyobrazić sobie, że już za kilka miesięcy Chata Medyka na stałe wpisze się w krajobraz Befasy.

Na twarzach mieszkańców wioski coraz częściej pojawia się uśmiech. Dotychczas przychodnia była dla nich jedynie obietnicą, a teraz, kiedy gotowy jest teren pod budowę, staje się bliższa rzeczywistości. Trudno nam wyobrazić sobie, jak ogromna to radość dla chorych z Befasy. Żyjąc w Europie, nie sposób uzmysłowić sobie ogrom wyzwań codziennego życia, jakie stoją przed mieszkańcami Madagaskaru. Nie ma tam powszechnej służby zdrowia. W nagłych przypadkach nie można wybrać numeru 112 i czekać na przyjazd pogotowia. W szpitalach brakuje lekarzy. Często chorzy nie mogą liczyć na żadną pomoc... Przychodnia to ogromna nadzieja.

Podczas mojego wolontariatu na Madagaskarze zdarzały się dni szczególnie trudne. Ogrom pracy nie był niczym zaskakującym – byłem przygotowany na to, że po pomoc będzie przychodzić wielu chorych. Można było się przyzwyczaić także do skromnych warunków życia. Nawet to, że w punkcie medycznym nie było prądu i wody, dało się przeżyć. Nigdy jednak nie zdarzyło się, że z powodu fatalnej infrastruktury i braku prawdziwej

przychodni dla niektórych pacjentów nie mogłem zrobić nic. Musiałem przeprosić i rozkładając ręce, powstrzymywać rosnącą irytację powodowaną zupełną bezsilnością.

Pamiętam mężczyznę, który w środku nocy przyszedł pod chatę, w której mieszkalem wraz z nauczycielami z miejscowej szkoły. Ciszę pogrążonej we śnie wioski przerwał głośnym pukaniem w blaszaną furtę. Na rękach trzymał na wpół przytomne dziecko. Okazało się, że jego kilkuletni syn ma malarię, z bardzo wysoką gorączką, wymiotami i biegunką. Widac było od razu, że stan chłopca był bardzo ciężki. Zazwyczaj w takich przypadkach pacjenci niezwłocznie otrzymywali kroplówkę z lekarstwem. Tym razem było inaczej. Ponieważ przez kilka ostatnich dni było wyjątkowo dużo przypadków malarii, skończył się zapas leków. Chłopczyk miał ogromnego pecha. Po nowe lekarstwa miałem udać się następnego dnia o świcie. Tymczasem nie miałem mu jak pomóc. Najbliższy punkt apteczny był oddalony o ponad 20 km. W wiosce nie było samochodu,

FUNDACJA POMOCY
HUMANITARNEJ
„REDEMPTORIS MISSIO”
UL. JUNIKOWSKA 48
60-163 POZNAŃ
Nr konta: bank BZ WBK
09 1090 2255 0000 0005 8000 0192
Telefon: 609 210 184
www.medicus.ump.edu.pl
e-mail: medicus@ump.edu.pl

zresztą w połowie dystansu drogę przecinała wezbrana rzeka, której nie dało się przejechać. Nie wiem, co stało się z chłopcem. Czy jego organizm okazał się na tyle silny, by wytrzymać chorobę mimo braku lekarstw... Mężczyzna z dzieckiem na rękach zniknął zasmucony, odchodząc w gęstą, tropikalną noc. Pewnie wrócił do swojej wioski, ale nigdy więcej go nie spotkałem.

Befasy niewiele różni się od miejscowości, w której pracowałem jako wolontariusz. Również położona jest w dzikim buszu. Podobnie w porze deszczowej jest odcięta od świata przez wartką rzekę. Także nie ma w niej dobrze funkcjonującej przychodni. Chorzy z Befasy borykają się z problemami, które nam trudno sobie nawet wyobrazić. Możemy jednak zmienić tę rzeczywistość. W ramach projektu „Chata Medyka” budujemy w Befasy przychodnię zdrowia. Oczywiście droga do zbudowania

Chaty Medyka jest długa. Naszym celem jest teraz posadowienie solidnych fundamentów, które wytrzymają trudne tropikalne warunki. Aby zrealizować plany, potrzebujemy stałej pomocy. Potrzebne są pieniądze na materiały budowlane i opłacenie robotników. Wspólnie możemy pomóc mieszkańcom Befasy. Każda złotówka jest ogromnym wsparciem, do którego zachęcamy i za które ser-





decznie dziękujemy. Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” – pomysłodawca i koordynator projektu, przekazała Misjonarzom Oblatom Maryi Niepokalanej na Madagaskarze 27 681 zł 16 gr. Ta kwota wystarczy na zakup i dowiezienie do wioski części materiałów budowlanych, wykopanie i wylanie fundamentów oraz rozpoczęcie prac konstrukcyjnych.

Lokalną ekipę budowlaną czeka nie lada wyzwanie. Do Befasy prowadzi jedynie gruntowa droga, której pokonanie wymaga od kierowców dużych umiejętności i wiele cierpliwości. Ojciec Marek Ochlak OMI zapewnia, że dzięki wsparciu z Polski niezbędne prace budowlane będą należycie prowadzone.

Problemy z infrastrukturą powodują, że koszty transportu i samej budowy są wysokie. Znając jednak upór i doświadczenie Fundacji „Redemptoris Missio”

i misjonarzy oblatów Maryi Niepokalanej, wszystkie trudności uda się pokonać. Aby do tego doszło, potrzeba dalszego wsparcia z Polski. Dotychczas zgromadzone pieniądze nie wystarczą na postawienie całej przychodni. Nadal brakuje środków na

dalsze etapy prac. Z wielką nadzieją zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli z apelem o pomoc. Można wpłacić dowolną kwotę online:

<http://misyjne.pl/nasze-akcje/>
lub przelewem na konto Fundacji w banku BZ WBK.

Fundacja Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio” powstała w Poznaniu w 1992 r. Powołano ją w celu stworzenia profesjonalnego zaplecza dla polskich misjonarzy prowadzących działalność medyczną wśród chorych w najuboższych krajach świata. Fundacja organizuje m.in. wysyłanie do pracy na misjach polskich lekarzy, ratowników i pielęgniarek oraz wysyłkę leków, środków opatrunkowych i sprzętu medycznego.

**JACEK JAROSZ, VICE-PREZES
FUNDACJI POMOCY HUMANITARNEJ
„REDEMPTORIS MISSIO”**

Madagaskar to jedno z najbiedniejszych państw świata. Poniżej poziomu ubóstwa żyje 75% tamtejszej ludności! Ubóstwo wpływa na stan zdrowia jego mieszkańców. Statystycznie żyją oni o 18 lat krócej niż Europejczycy. Wynika to m.in. z braku dostępu do opieki zdrowotnej. Na

jednego malgaskiego lekarza przypada aż 6250 pacjentów, dla porównania w Polsce pod opieką jednego lekarza znajdują się 454 osoby. Każda kwota przekazana na Chatę Medyka w Befasy jest na wagę złota. Nie wierzysz? Spójrz, jak wiele można kupić za przekazane przez Ciebie pieniądze:

- 1 zł – przyrząd do wlewów dożylnych
- 3 zł – rękawiczki chirurgiczne
- 10 zł – maseczki chirurgiczne
- 20 zł – zestaw do cewnikowania pęcherza
- 40 zł – krzesło do gabinetu konsultacyjnego
- 90 zł – zestaw narzędzi chirurgicznych
- 100 zł – regał magazynowy
- 150 zł – materac pojedynczy
- 360 zł – kozetka lekarska
- 1300 zł – łóżko szpitalne

Siedemnasta niedziela zwykła 29 lipca

O Światłości wiekuista,
Boże jeden w Trójcy Świętej,
Ciebie, grzeszni, wysławiamy
i modlimy się w pokorze.

Wyznajemy Boga Ojca,
Jednorodzonego Syna
oraz Ducha, więź miłości,
która łączy Ojca z Synem.
Ty, coś prawdą jest i szczęściem,
daj nam wiarę i nadzieję,
byśmy mogli kochać Ciebie
i posłusznie iść za Tobą.

W Tobie źródło wszystkich bytów,
ich początek, trwanie, koniec;
dla wierzących Tyś pomocą
i nadzieją niezawodną.

2 Krl 4, 42–44

Elizeusz rozmnaża chleb

Ps 145

Otwierasz rękę, karmisz nas do syta

Ef 4, 1–6

Usiłujcie zachować jedność

Alleluja

Wielki prorok powstał między nami
i Bóg nawiedził lud swój.

J 6, 1–15

Jezus rozmnaża chleb

Osiemnasta niedziela zwykła 5 sierpnia

Boże, co nie masz początku,
Boże, przez Boga zrodzony,
Boże, co od Nich pochodzisz,
przyjdź i już z nami zostań.

Ty, któryś naszym pragnieniem,
bądź dla nas pełnią miłości
szczęściem, bogactwem, weselem,
źródłem pokoju i mocy.

Ojcze, co władasz wszechświatem
z Synem zrodzonym z Dziewicy,
rządź nami zawsze i wszędzie
Ducha Świętego potęgą.

Wj 16, 2–4.12–15

Bóg daje cudowny pokarm

Ps 78

Pokarmem z nieba Pan swój lud obdarzył

Ef 4, 17.20–24

Przyoblec człowieka nowego

Alleluja

Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, które pochodzi
z ust Bożych

J 6, 24–35

Kto przychodzi do Chrystusa,
nie będzie łaknął

Piąty Festyn Rodzinny „U Oblatów”

Już po raz piąty udało się przygotować moc atrakcji dla dzieci i dorosłych. Stworzyć rodzinną atmosferę na Popowicach, stworzyć przestrzeń dla wymiany tego, co w nas wszystkich najlepsze!

Od wczesnych godzin porannych w sobotę 9 czerwca br. grono osób uwijało się przy rozbijaniu namiotów. Ministranci i ich rodzice, wolontariusze, harcerze – nie sposób wymienić wszystkich. Kiedy namioty zapełniły się osobami udzielającymi porad, prowadzącymi zajęcia z dziećmi, słońce było już wysoko, i atmosfera stawała się gorętsza, nie tylko za sprawą słońca, ale i wielu ludzi, którzy zaczęli tłumnie schodzić do centralnego miejsca naszego osiedla, do naszego kościoła. Nie obeszło się bez niespodzianek z prądem, które przysporzyły stresu organizatorom, jednak udało się opanować problemy.

Ruszyły stoiska, na których uczestnicy mogli zbadać słuch, wzrok, postawę, dowiedzieć się o szczegółach budżetu obywatelskiego we Wrocławiu. Na dzieci czekały atrakcyjne zabawy sportowe oraz artystyczne. W najgorętszej godzinie festynu strażacy z jednostki z ul. Teatralnej ochłodzili wszystkich, pokazując, jak można wykorzystać węże strażackie ku uciechu nie tylko tych najmłodszych uczestników Festynu! Widać było, że nawet policjanci znakujący rowery chętnie skorzystaliby ze „strażackiej ochłody”.

Strażnicy miejsca na koniach przybyli do nas na samym początku Festynu i później zostali wymienieni przez instruktorów, którym towarzyszyły kuce ze stajni w Magnicach. Zatem dzieci mogły przez cały festyn korzystać z przejażdżek konnych.

Cały czas trwał konkurs loteryjny, w którym każdy los był wygrany. Loteria jak co roku cieszyła się dużym zainteresowaniem. Wybór fantów w tym roku był bardzo duży dzięki sponsorom Festynu. Występy na scenie uświetniały całą imprezę. Rozpoczęła, zachęcając nas do zabawy, Wspólnota Niniwa, która od samego początku Festynu wraz z tańczącym Ojcem Jarosławem wprowadziła nas w festynowy nastrój. Występy dzieci tańczących i śpiewających z „trójki” i „piątki” oraz najmłodszych z pobliskiego przedszkola 104, a także zespołu tanecznego „Rewelacja” słyszane były we wszystkich zakątkach Popowic, zapraszając na Festyn tych, co pozostali w domu. Nie sposób nie wspomnieć o tradycyjnych już na Festynie tostach, ciastach oraz waciu cukrowej i popcornie, do których kolejki ustawiały się przez cały czas.

W kulminacyjnym punkcie Festynu wśród uczestników konkursu loteryjnego



rozlosowane zostały nagrody ufundowane przez sponsorów, w tym także przez osoby prywatne. Główną nagrodą były pobyty w Zakopanem oraz w Nowym Gierałtowie. Szczęściarzom, którzy wylosowali te nagrody, życzymy wspaniałego odpoczynku w górach.

Czytelnik może zapytać, po co to wszystko, po co całoroczny trud wielu osób, które zaangażowane były w organizację Festynu. Święty Jakub w swoim liście pisze, iż „wiara bez uczynków jest martwa”. Niech te czyny związane z Festynem Rodzinnym będą świadectwem naszej wiary. Intencje, jakie skupiły nas, wypływały z naszych serc, chęci czynienia dobra, dania kawałka siebie innym, wykorzystania swoich talentów, a często pomnożenia ich i przekraczania własnych granic nieśmiałości czy siły.

Dziękujemy wszystkim, którzy odpowiedzieli na naszą prośbę i zachętę do organizacji Festynu: niech zasiane ziarenko dobra, którym dzielicie się z otoczeniem, wzrasta w Was na Bożą chwałę. Szczęść Boże wszystkim!

KRZYSZTOF I BEATA OLEKSIAKOWIE

FOTOGALERIA Z FESTYNU – S. 32





Przemienienia Pańskie 6 sierpnia

Mojżesz i Eliaz przy Tobie:
Prawo i prorok Przymierza
świadczą, żeś Ojca jest Słowem,
pełnią świętości i łaski.

Pozwól nam patrzeć na Ciebie
w świetle spokojnym Taboru,
aby, gdy przyjdzie godzina,
z Tobą podążać na mękę.
Bądź uwielbiony na zawsze,
Panie, co serca przemieniasz;
chwała niech będzie bez końca
Ojcu z miłości Płomieniem. Amen.

Dn 7, 9–10.13–14
Wieczne panowanie Syna Człowieczego

Ps 97
Pan wywyższony króluje nad ziemią

2 P 1, 16–19
Naoczni świadkowie wielkości Jezusa

Alleluja
To jest mój Syn umiłowany, w którym
mam upodobanie, Jego słuchajcie.

Mk 9, 2–10
Przemienienie Pańskie

Dziewiętnasta niedziela zwykła 12 sierpnia

Wielbimy Ciebie, wszechmocny
i wielce dobry nasz Panie,
za wszystkich bytów istnienie
stworzonych Twoją mądrością.
Chwalimy Ciebie za słońce,
naszego brata jasnego,
bo niesie w sobie Twój obraz
i dzień ogrzewa swym żarem.
Sławimy Ciebie za księżyc
wśród gwiazd krążący na niebie;
za wiatr i czyste powietrze,
za wodę, siostrę pokorną.

1 Krl 19, 4–8
Cudowny pokarm
przywraca siły Eliaszkowi

Ps 34
Wszyscy zobaczcie,
jak nasz Pan jest dobry

Ef 4, 30 – 5, 2
Naśladować Boga,
który objawił swoją miłość w Chrystusie

Alleluja
Ja jestem chlebem żywym,
który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa
ten chleb, będzie żył na wieki.

J 6, 41–51
Chleb żywy, który zstąpił z nieba

**Uroczystość Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny
15 sierpnia**

Ku szczytom nieba podąża
Maryja, jasna jutrenka,
wspanialsza blaskiem od słońca
i od księżycy piękniejsza.

Całego świata Królowa
na tronie dzisiaj zasiada,
gdyż Ona Tego zrodziła,
Kto był przed światła początkiem.

Wstępuje ponad aniołów,
przewyższa świętych zastępy,
bo Jej zasługi są większe
niż wszystkich błogosławionych.

Ap 11, 19a; 12, 1.3–6a.10ab
Niewiasta obleczona w słońce

Ps 45
Stoi Królowa po Twojej prawicy

1 Kor 15, 20–26
W Chrystusie wszyscy będą ożywieni

Alleluja
Maryja została wzięta do nieba,
radują się zastępy aniołów.

Łk 1, 39–56
Bóg wywyższa pokornych

**Dwudziesta niedziela zwykła
19 sierpnia**

Jezu, bóstwem równy Ojcu,
uniżyłeś się jak sługa,
krzyż przyjmując z posłuszeństwa,
by nas zbawić swoją śmiercią.

Ojciec za to Cię wywyższył,
dał Ci moc nad wszelkim bytem,
by na Twoje imię święte
każde zgięło się kolano.

Jezu, pochyl się nad nami,
zdejmij ciężar naszej winy,
pociesz w trudzie i niedoli,
bądź nam światłem wśród ciemności.

Prz 9, 1–6
Chleb i wino na uczcie Mądrości

Ps 34
Wszyscy zobaczcie,
jak nasz Pan jest dobry

Ef 5, 15–20
Napełniajcie się Duchem

Alleluja
Kto spożywa moje ciało i krew moją pije,
trwa we Mnie, a Ja w nim.

J 6, 51–58
Chleb żywy, który zstąpił z nieba

Zatrzymać aborcję!

W czerwcu br. przez wiele miast w całej Polsce przeszły radosne i pełne nadziei marsze dla życia i rodziny. Nie były one manifestacją przeciw nikomu i nie pały agresją, chodziło w nich tylko o jedno – brońmy tego, co powinno być dla każdego człowieka i społeczeństwa najcenniejsze: brońmy życia i rodziny.

Nadszedł czas, aby osoby odpowiedzialne za rządy w Polsce dostrzegły, że nas – tych, którzy szanują i chcą chronić ludzkie życie – jest po prostu więcej. Zło ma to do siebie, że zawsze będzie krzyczeć i próbować zagłuszyć dobro. Słyszymy argumenty, że przyjęcie ustawy „Zatrzymaj aborcję” może doprowadzić do przegrania wyborów przez obecną partię rządzącą, a jeśli do tego dojdzie – tzw. efekt wahadła (przyjdzie lewica, która przekształci prawo w przeciwną stronę). Spójrzmy na fakty. Jeszcze trzydzieści parę lat temu w Irlandii nie tylko obowiązywała ustawa całkowicie chroniąca życie poczętych dzieci, ale był nawet zakaz rozwodów! A dzisiaj? Społeczeństwo irlandzkie opowiedziało się w referendum za pełną liberalizacją aborcji. Czy to efekt wahadła?

Przyjrzyjmy się Hiszpanii. Kiedy ponad 10 lat temu socjalistyczny rząd premiera Zapatero legalizował aborcję, prawicowa Partido Popular miała obronę życia na sztandarach, kiedy jednak wygrała wybory, to co się stało? Zakazano aborcji, owszem, ale szympanów. Ustawy aborcyjnej, którą wprowadził premier Zapatero, wówczas nie tknięto. Partido Popular rządziła Hiszpanią przez 8 lat, jednak rząd nie zmienił ustawy aborcyjnej, ponieważ chciał uniknąć efektu wahadła. Czy nie brzmi to znajomo? Kiedy teraz władzę w Hiszpanii przejęła Socjalistyczna Partia Robotnicza, nowy premier zapowiedział w swoim exposé dalszą liberalizację prawa aborcyjnego aż do całkowitej swobody – aby kobiety w Hiszpanii „odzyskały pełną wolność nad swoimi ciałami”... Czy naprawdę chodzi

o efekt wahadła? Najwyższy czas, żeby wyciągnąć wnioski z doświadczeń Irlandii i Hiszpanii.

Sejmowa komisja polityki społecznej i rodziny po kilku miesiącach uników miała w końcu zająć się projektem „Zatrzymaj aborcję”. Niestety, jedyne co zrobiła, to powołała podkomisję, która ma się nim zająć, jednak nie wiadomo kiedy. Nie ma wątpliwości – to działanie opóźni rozpatrzenie projektu, a wynika z braku woli czy decyzji politycznej, by wreszcie zmienić ustawę przyzwalającą na śmierć niewinnych, niepełnosprawnych lub chorych dzieci.

Nie potrafimy zrozumieć, dlaczego partia, która tak mocno wspierała postulaty obrony życia, odwróciła się od swoich wyborców, kiedy doszła do władzy. Słyszymy argumenty mówiące wręcz, że postulowany zakaz eugeniki jest zbyt radykalny, by go przyjąć. Nie dajmy z siebie zrobić ekstremistów! Postulat obrony życia jest zdecydowanie normalny i wynika z prawa naturalnego! Polska może dać przykład, na jakich fundamentach należy budować teraźniejszość i przyszłość Europy. Potrzebne są działania, które przyczynią się do trwałej zmiany postaw społecznych – i prawa – na przychylne ludzkiemu życiu, od samego poczęcia po naturalny kres.

JAKUB BAŁTROSZEWICZ



JEDEN Z NAS

Bezradni

Zima 2016/17 była lekka i nie trzeba było mocno ogrzewać naszych mieszkań. Tym większe było zaskoczenie wielu mieszkańców Popowic, gdy rok temu otrzymaliśmy rozliczenia kosztów centralnego ogrzewania. Wiele osób musiało dopłacić kilkadziesiąt lub kilkaset złotych; rekordowa niedopłata wyniosła dwa tysiące złotych!

Przez kilka lat zdążyliśmy się przyzwyczaić do podzielników ciepła, których wskazania były podstawą do ustalenia kosztów CO; jeśli np. w kuchni grzejnik był wyłączony, to podzielnik wskazywał zero. Jednak w sezonie 2016/17 podzielniki były po raz pierwszy odczytywane zdalnie przez firmę, która do tej pory zajmowała się zdalnym odczytem liczników gazu i wody. Okazało się, że również w pomieszczeniach, gdzie grzejniki były wyłączone, podzielniki wykazały stan rzędu kilku tysięcy jednostek. Stąd niebotyczne koszty ogrzewania.

Na początku września ub. roku administracja naszej spółdzielni przeżyła istne obłędzenie mieszkańców oburzonej koniecznością dopłaty znacznych kwot. Wszyscy mówili to samo: mieliśmy włączone grzejniki na dwójkę lub trójkę tylko w jednym pokoju, pozostałe były wyłączone, skąd takie wysokie zużycie? To jakaś pomyłka! Administracja i przedstawiciele firmy rozliczającej poinformowali nas, że możemy zażądać sprawdzenia poprawności działania naszych podzielników, ale na koszt własny... Niektórzy złożyli reklamacje, których rozpatrywanie trwało kilka miesięcy i w efekcie niektóre niedopłaty zrobiły się jeszcze większe...

Nie poinformowano nas wcześniej, że nowe podzielniki rozpoczynają naliczanie jednostek, gdy temperatura grzejnika jest wyższa od 23° C i jednocześnie, gdy różnica temperatur grzejnika i otaczającego powietrza przekracza 5° C. Wynika stąd, że w kuchni, w której często się gotuje i piecze, naliczanie jednostek może się odbywać przy wyłączonym grzejniku. Czy to jest logiczne? Z drugiej strony wiemy, że osoby, które nie miały niedopłaty, albo wręcz miały nadpłatę



zaliczek nad wyliczonymi kosztami CO, korzystały z grzejników dokładnie w ten sam sposób: grzejniki były nastawione najwyżej na 3–4; były wyłączane przy wietrzeniu mieszkania, przy wyjściu z domu do pracy lub wyjeździe na dłużej. Skąd te różnice we wskazaniach?

Czy pomiar zużycia ciepła w poszczególnych budynkach podczas lekkiej zimy 2016/2017 był tak wysoki, że potrzebne są dodatkowe wpłaty? Ponosimy koszty docieplania, ale nie widać korzyści.

Oczywiście wszystkie urządzenia rejestracji czy pomiaru mają swój błąd odczytu; jeśli błąd jest statystycznie nieistotny, wtedy nie ma problemu, ale jeśli jest systematyczny, w jedną stronę, wtedy ktoś musi zapłacić. Kto ma to wyjaśnić? Ze strony administracji i rady nadzorczej nie odczuliśmy chęci pomocy w naszym zmartwieniu, ani oznak empatii. Kto policzy nieprzespane noce i lęk przed kolejnymi podwyżkami? Wiele osób rezygnowało z reklamowania niedopłaty rzędu 100–200 zł, chcąc uniknąć nerwów. Nie stać nas na inne drogi dochodzenia swoich praw. Oczekujemy, że zarząd i rada nadzorcza będą działać dla dobra wszystkich spółdzielców. Nie dajemy wiary pogłoskom, że tylko karczemną awanturą można załatwić sporną sprawę w naszej spółdzielni. Nie umiemy awanturować się, jesteśmy bezradni.

EWA KANIA

Uroczystość NMP Częstochowskiej 26 sierpnia

Do Twego domu z modlitwą i pieśnią idą pielgrzymi niosąc swoje serca, by je położyć przed Twym Wizerunkiem, Ty zaś w nich zapal wiarę i wytrwałość.

Niech Twoje oczy, uważne i słodkie, spojrzą z miłością na strudzonych ludzi, i wskaż na Tego, którego piastujesz, aby przez Matkę wychwalali Syna. Błogosław, Pani, najmielszej Ojczyźnie, która Cię sławi w dzień tak uroczysty: Niech Jasna Góra, promienna i mocna, drogę wskazuje szukającym Boga.

Prz 8, 22–35
Maryja stolicą mądrości
lub **Iz 2, 2–5**
Góra świątyni Pana

Ps 48
Tyś wielką chlubą naszego narodu

Ga 4, 4–7
Bóg zesłał swojego Syna
zrodzonego z niewiasty

Alleluja
Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą,
błogosławionaś Ty między niewiastami.

J 2, 1–11
Wesele w Kanie Galilejskiej

Dwudziesta druga niedziela zwykła 2 września

W Trójcy jedyny i dobry,
oto jest dzieło Twe, Boże:
najpierw stworzyłeś człowieka,
potem przez Krew go zbawiłeś.

Ludzi przez Jedność stworzonych
Chrystus odkupił miłością;
wtedy, gdy cierpiał, ukochał
tych, których teraz wybiera.

Ojcze i Synu, i Duchu,
Boże, niech Tobie na wieki
będzie pokorna podzięką,
cześć, królowanie i chwała. Amen.

Pwt 4, 1–2.6–8
Zachowywać prawo Boże

Ps 15
Prawy zamieszka w domu Twoim, Panie

Jk 1, 18
Wprowadzać słowo w czyn

Alleluja
Ze swej woli zrodził nas Ojciec
przez słowo prawdy, abyśmy byli
jakby pierwocinami Jego stworzeń.

Mk 7, 1–8a.14–15.21–23
Prawo Boże a zwyczaje

KUPIĘ OGRÓDEK w ROD Krokus przy ul. Małopanewskiej.
Tel. 885 149 919

POTRZEBNA OPIEKUNKA do starszej pani, pn.-pt. od godz. 8.00 na 7 godzin.
Tel. 509 933 639

POLSKI ZWIĄZEK GŁUCHYCH
DCM sp. z o.o. zaprasza na badania słuchu u dzieci i dorosłych, ul. Braniborska 2/10 pn.-pt. od 8.00 do 20.00
Tel. 71 355 6719

PSYCHOLOG-PSYCHOTERAPEUTA
konsultacje, terapia indywidualna, testy.
www.psychoterapeuta-wroclaw.eu
Tel. 691 507 676

FHU „NASZE PODŁOGI” – deski, parkiety, panele, listwy; montaż, cyklinowanie; ul. Popowicka 28, www.naszepodlogi.pl
Tel. 725 615 008

REMONTY malowanie, gładzie, płyty g/k, panele, wykładziny, wszystkie instalacje, kafelki, drzwi.
Tel. 518 897 865

MARTER – remonty kompleksowe, instalacje elektryczne, hydrauliczne, terakota, glazura.
Tel. 607 633 217

KONSERWATOR DOMOWY
wszelkie naprawy, awarie.
Tel. 790 421 925

OKOLICZNOŚCIOWE DEKORACJE kwiatowe z okazji chrztu, komunii, ślubu, wesela.
Tel. 692 055 864

NAUCZYCIELKA CHEMII udziela korepetycji indywidualnie lub w grupie 2-4 osób.
Tel. 515 700 694

KOREPETYCJE Z CHEMII
w zakresie gimnazjum i liceum.
Tel. 793 068 657 po godz. 15.00

JĘZYK NIEMIECKI – KOREPETYCJE, LEKCJE wszystkie poziomy zaawansowania.
Tel. 510 622 038

KUPIĘ MIESZKANIE na Popowicach lub sąsiadujących osiedlach.
Tel. 693 959 935

KOREPETYCJE z języka polskiego na Popowicach; zakres szkoły podstawowej.
Tel. 504 369 240

NAUCZYCIELKA CHEMII udziela korepetycji (zakres liceum, gimnazjum, szkoła podstawowa).
Tel. 663 017 429

SPRZEDAM GARAŻ przy ul. Ślężnej
Tel. 661 260 054

KUPIĘ GARAŻ na Popowicach.
Tel. 71 791 6443

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ Z UPRAWNIENIAMI TAXI (panią lub pana)

- Współpracuję z jedną z największych korporacji we Wrocławiu, co gwarantuje dużą liczbę zleceń.
- Oferuję samochód służbowy, w pełni sprawny technicznie, wyposażony we wszystkie niezbędne urządzenia.
- Możliwość pracy z samochodem „pod domem”, służbowy telefon komórkowy.
- Sposób rozliczania dostosowany do Twoich oczekiwań. Wynagrodzenie proporcjonalne do zaangażowania w pracę. Możliwość decyzji, w jaki sposób i na jakich zasadach będziesz zarabiać.
- Oczekuję w pracy uczciwości i zaangażowania, prawa jazdy kat. B, uprawnień kierowcy taxi, zdanego egzaminu z topografii miasta, zaświadczenia o niekaralności, zaświadczeń lekarskich.
- W przypadku braku zaświadczeń pomagam je uzyskać.

KONTAKT TEL. 664 817 696

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

Uroczystości rodzinne,
imprezy okolicznościowe i firmowe.
Rzetelne wykonanie,
negocjowanie warunków.
TOMASZ LEWANDOWSKI
TEL. 668 398 903

SPRZEDAM OGRÓDEK DZIAŁKOWY
przy ul. Klecińskiej: Ogródki Działkowe „Radość”, Aleja Zielona.
Tel. (71) 792 0312, kom. 793 875 916

RODZINA WYNAJMIE MIESZKANIE
na Popowicach lub w okolicy.
Tel. 792 258 709

WYNAJMĘ MIESZKANIE MAŁŻEŃSTWU
ul. Młodych Techników, 2 pokoje.
Tel. 502 337 039

WYNAJMĘ MIEJSCE PARKINGOWE
w garażu podziemnym na Popowicach.
Tel. 601 899 492

ZAMIENIĘ KAWALERKĘ 25 m²
przy ulicy Białowieskiej, blisko kościoła: pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka, III piętro, w bloku odnowiona winda. Mieszkanie po generalnym remoncie. Zamienię z dopłatą na mieszkanie minimum 3-pokojowe, piętro dowolne. Mogę pomóc w załatwieniu formalności i w przeprowadzce.
Tel. 539 562 564 Lucyna

USŁUGI KRAWIECKIE

Przeróbki, wszywanie zamków, skracanie, zwężanie, inne

PONIEDZIAŁEK-WTOREK-CZWARTEK
od godz. 9.00 do 17.00

ŚRODA-PIĄTEK
od godz. 7.00 do 15.00

Pod dużym kościołem, koło głównego wejścia od ul. Rysiej

TEL. 791 652 094
ZAPRASZAMY!

BIURO TURYSTYCZNO-PIELGRZYMKOWE ALFA-TUR ZAPRASZA:

MEDUGORJE FESTIWAL MŁODYCH
30.07–08.08.2018 – 550 PLN + 220 EUR – autokar

FATIMA
02–09.08.2018 – 3750 PLN – samolot

MEDUGORJE Z WYPOCZYNKIEM
06–17.08.2018 – 649 PLN + 380 EUR – autokar

SANKTUARIA FRANCJI
PARYŻ–ROCA MADOUR–LOURDES–CARCASSONNE–
LA SALETTE–PARAY LE MONIAL–NEVERS
07–14.08.2018 – 3750 PLN – samolot

ZIEMIA ŚWIĘTA Z JORDANIĄ
TEL AWIW–GÓRA TABOR–NAZARET–KANA–
KAFARNAUM–GÓRA BŁOGOSŁAWIEŃSTW–TABGHA–
JORDAN–AMMAN–GÓRA NEBO–MADABA–JERASH–
PETRA–BETLEJEM–JEROZOLIMA–AIN KAREM
05–12.09.2018 – 3550 PLN – samolot

NEAPOL–RZYM
05–09.10.2018 – 1999 PLN – samolot

LIBAN–ŚW. CHARBEL
19–27.10.2018 – 1950 PLN + 790 USD
samolot i autokar

Wrocław, ul. Horbaczewskiego 29b
Tel./fax 71 352 23 19; kom. 601 788 190
www.alfa-tur.pl; info@alfa-tur.pl

STOPKA REDAKCYJNA

ADRES: Parafia pw. NMP Królowej Pokoju,
54–239 Wrocław, ul. Ojców Oblatów 1
KONTAKT: krolowa@archidiecezja.wroc.pl
OPIEKUN: o. Jerzy Ditrich OMI
ZESPÓŁ: Ewa Kania, Barbara Mastyka,
Bożena Sobota, Damian Szpalerski
FOTOGRAF: Piotr Janicki
NAKŁAD: 2 000 egz.
CENA: gratis

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów redakcyjnych.
Nie odpowiadamy za treść
zamieszczanych reklam i ogłoszeń.

MSZE ŚWIĘTE

Msze święte w niedziele i uroczystości w kościele NMP Królowej Pokoju: **7.00, 8.30, 10.00, 11.30** (z udziałem dzieci), **13.00, 18.00, 21.00** (akademicka)

Msze święte w niektóre święta zniesione:

6.30, 9.00, 11.00, 16.30, 18.00, 19.30

Msze święte w dni powszednie w kościele św. Jerzego:

6.30, 9.00, 18.00 oraz Msze święte pogrzebowe

SPOWIEDŹ

Okazja do sakramentu pojednania w każdy piątek od godz. **15.00** do **18.00** w kościele św. Jerzego. Także na początku każdej Mszy świętej w niedziele i święta oraz w dni powszednie o **9.00** i **18.00**. Popołudniowa spowiedź pierwszopiątkowa w dużym kościele, a o **6.30** i **9.00** w kościele św. Jerzego. Spowiadać się można także w indywidualnie umówionym terminie.

CHRZEST

Chrzty w trzecią niedzielę miesiąca podczas Mszy świętej o godz. **13.00**.

Każdy chrzest trzeba zgłosić w biurze parafialnym z kilkudniowym wyprzedzeniem, a w piątek poprzedzający chrzest uczestniczyć w specjalnej konferencji o godz. **19.00** dla rodziców i chrzestnych (sala nr 10).

Uwaga! Chrzty dzieci odbywają się na zasadzie przywileju wynikającego z wiary i świadectwa życia rodziców dziecka. Środowisko wiary jest tu zasadniczym motywem.

BIERZMOWANIE

Sakramentu bierzmowania udziela się w **II klasie szkoły średniej**. Młodzież, która uczęszcza na katechizację w szkole, może z początkiem września zgłosić się w parafii na indywidualną rozmowę przed rocznym przygotowaniem. Odbывается ono w małych grupach ewangelizacyjnych.

I KOMUNIA ŚW.

Do I Komunii świętej dzieci przystępują w **III klasie szkoły podstawowej**. Są dwie grupy: rodzinna i tradycyjna. Rodzice dziecka zgłaszają się we wrześniu na spotkanie indywidualne, na którym poznają szczegóły przygotowania. Spotkania odbywają się raz w miesiącu. Poświęcenie dewocjonaliów na niedzielnej Mszy o godz. **11.30** (X, XII, II, IV).

MAŁŻEŃSTWO

Planowany ślub zgłasza się trzy miesiące przed zawarciem, dołączając dokumenty: aktualne świadectwo chrztu, świadectwo katechizacji ze szkoły średniej, dowód osobisty oraz dokument z Urzędu Stanu Cywilnego stwierdzający stan wolny.

Nauki przedślubne: od września do czerwca wg grafiku (z przerwą w lipcu i sierpniu) w poniedziałek o godz. **19.00**; poradnia przedmałżeńska: obowiązkowe spotkania w poniedziałek o umówionej godzinie między **17.00** a **19.00** (sala nr 10).

SAKRAMENT CHORYCH

Sakramentu chorych udzielamy podczas odwiedzin chorych w wyznaczone piątki i soboty miesiąca oraz na indywidualne wezwanie. Przypominamy, że nie jest to sakrament umierających, lecz właśnie chorych, należy zatem w każdej poważnej chorobie wezwać kapłana z posługą sakramentalną.

Wszyscy chorzy naszej parafii mają możliwość przyjęcia Komunii świętej w każdą niedzielę dzięki posłudze nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej.

Chorych należy zgłaszać w biurze parafialnym.

POGRZEB

W przypadku śmierci nie wzywamy kapłana do zmarłego. Najpierw trzeba załatwić formalności w Urzędzie Stanu Cywilnego i pogrzeb. Do biura parafialnego przychodzimy z odpisem aktu zgonu, ustalamy godzinę Mszy świętej (zwykle godz. **8.30** lub **9.30**) i informujemy o miejscu i terminie pogrzebu.

W dniu pogrzebu zabieramy kapłana na cmentarz, gdzie odprawiane są ceremonie pogrzebowe.

NABOŻEŃSTWA

Adoracja Najświętszego Sakramentu

w pierwszą niedzielę miesiąca od godz. **14.00** do **18.00** i w każdy piątek od godz. **15.00** do **18.00**.

Nabożeństwo Maryjne Pierwszych Sobót: o godz. **8.30**

Różaniec, Msza święta i adoracja Najświętszego Sakramentu.

Nabożeństwo powołaniowe

w pierwszy czwartek miesiąca przed wieczorną Mszą świętą.

Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa

w pierwszy piątek miesiąca po wieczornej Mszy świętej.

Nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej

13. dnia miesiąca po wieczornej Mszy świętej.

Nowenna do św. Antoniego we wtorki na Mszy św. o godz. **9.00**.

Nabożeństwo różańcowe w październiku: dla dzieci o godz. **16.30**, dla dorosłych po wieczornej Mszy świętej.

Wypominki z różańcem za zmarłych od 1 listopada, po Mszy świętej wieczornej; jak długo przynoszone są kartki wypominkowe.

Koronka do Miłosierdzia Bożego w poniedziałki po wieczornej Mszy świętej oraz codziennie o godz. **15.00** w kościele św. Jerzego.

Wielki Post: **Droga Krzyżowa** – piątek: dla dzieci o godz. **16.30**, dla dorosłych o godz. **17.30**; **Gorzkie Żale** – niedziela o godz. **17.00**.

ROCZNICE

Pierwszą rocznicę urodzin i chrztu świętego obchodzimy w naszej parafii w drugą niedzielę miesiąca.

Msza święta i błogosławieństwo rocznych dzieci o godz. **13.00**.

Kolejne rocznice małżeństwa obchodzimy w czwartą niedzielę miesiąca. Msza święta w intencji jubilatów o godz. **13.00**.

Gdy ktoś obchodzi srebrne lub złote gody, możliwa osobna Msza święta z uroczystym odnowieniem przysięgi małżeńskiej.

Obchody rocznicowe należy wcześniej zgłosić w biurze.

WAŻNE INFORMACJE

Biuro parafialne: lipiec–sierpień: pn–pt od godz. **16.00** do **17.00**

Parafialny Zespół Caritas: w lipcu nieczynne,

w sierpniu: czwartek od godz. **17.00** do **18.00**

Księgarnia parafialna: lipiec–sierpień: niedziela **9.30** do **13.00** pn–pt od godz. **16.00** do **18.00**

Rzymskokatolicka parafia NMP Królowej Pokoju
ul. Ojców Oblatów 1
54-239 Wrocław

tel. **71 793 6771 w. 46** (biuro parafialne)

fax: **71 793 6771 w. 30**

e-mail: krolowa.pokoju@archidiecezja.wroc.pl

Konto parafii: Bank PEKAO S.A. I Oddział Wrocław
Nr rachunku **49 1240 1994 1111 0000 2496 8601**
Tytuł wpłaty: darowizna na cele kultu religijnego

PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA – 27.05.2018

FOT. ARCHIWUM O. JAROSŁAWA KONIECZNEGO OMI



W Tobie ufność nasza

Od początku oboje chcieliśmy, by nasze małżeństwo wypełniała miłość i wiara w Boga, tylko że nie bardzo wiedzieliśmy, jak to zrealizować. Tak Pan Bóg pokierował jednak naszymi drogami, że trzy lata temu, po trzech latach wspólnego życia, trafiliśmy do Wspólnoty „Umiłowany i umiłowana”.

Od tego czasu Pan Bóg pobłogosławił nasze małżeństwo dwoma synami – Szymonkiem i Bronkiem. Kiedy pierwszy raz pojechaliśmy na Jasną Górę ze Wspólnotą, chyba nie zdawaliśmy sobie sprawy, jak bardzo wpłynie to na nasze dalsze życie.

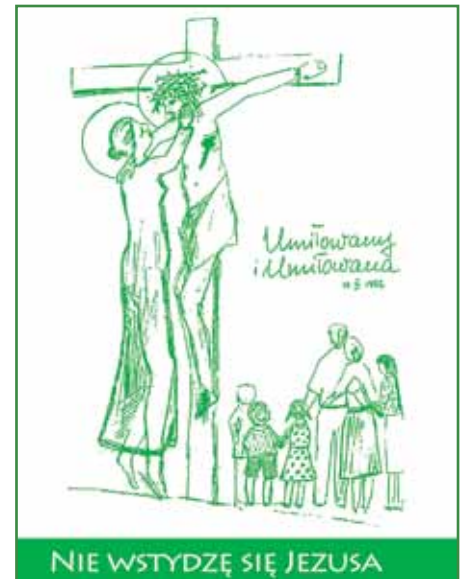
Dopiero gdy uklękliśmy obok siebie w Kaplicy Jasnogórskiej przed obrazem Matki Boskiej, okazało się całkiem jasne, że jesteśmy dokładnie tam, gdzie powinniśmy być – u Matki, by zawierzyć całe nasze życie. Oddać w ręce Maryi i Jezusa naszą przeszłość, to co mamy i to, co dopiero nas czeka – nasze obawy i zmartwienia, plany i nadzieje. Nasze i naszych synów.

Wiele się zmienia, gdy spojrzymy na chorobę lub niepełnosprawność bliskich, która nas dotknęła, jako na starannie

wykalkulowany element Bożego planu, a na nasze życie – jako ambitne zadanie do wykonania. Dopiero gdy zaufamy Bogu, zrozumiemy, że nasz krzyż jest skrojony na wymiar, nic nie jest ponad nasze siły, bo każdy ciężki dzień ma nas przygotować na następny.

Popatrzcie na ptaki na niebie: nie sieją, nie żną, nie gromadzą w magazynach, a wasz Ojciec niebieski je żywi. Czy wy nie znaczący więcej niż one? (Mt 6, 26). Co dzień dostajemy od Boga wszystko, czego nam potrzeba, ale często z braku ufności wydaje się nam, że to wszystko za mało. To właśnie dzięki Bogu trafiliśmy na właściwe osoby, które sprowadziły nas do Wspólnoty, gdzie możemy uczyć się tego zawierzenia i ufności.

Staramy się co dzień powierzyć nasze serca Jezusowi przez ręce Maryi. Teraz



tę ufność chcemy przekazać innym, a zwłaszcza naszym dzieciom, dlatego z uśmiechem i dumą słuchamy, gdy nasz dwuletni syn z wielkim zaangażowaniem śpiewa: „Maryjo Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuвам!”.

**ANIA I PRZEMEK
NYKIEL-FRONIA**



Cześć!

Mam na imię Szymon.

Urodziłem się bez paluszków w lewej ręce. Ceka mnie skomplikowana i droga operacja, która umożliwi mi nią chwytanie.



Darowizny: Fundacja Potrafię Pomóc

Nr konta: **60 1140 2004 0000 3502 7501 0722**

Tytuł: Szymon Nykiel-Fronia

„UMIŁOWANY I UMIŁOWANA” – MAJ 2018 – JASNA GÓRA – PIERWSZA KOMUNIA ŚWIĘTA
FOT. ARCHIWUM WSPÓLNOTY



SŁOWO BOŻE W CODZIENNOŚCI

FOT. EWA SOŁECKA

SIERPIEŃ

Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw żdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie. A gdy stan zboża na to pozwala, zaraz zapuszcza się sierp, bo pora już na żniwo (Mk 4, 26–29).



Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam;
Ciebie pragnie moja dusza,
za Tobą tęskni moje ciało
jak ziemia spękana, spragniona,
w czas posuchy wody łaknie (Ps 63, 1–2).

LIPIEC



WSPÓLNOTA „UMIŁOWANY I UMIŁOWANA” – CZERWIEC 2018

FOT. ARCHIWUM WSPÓLNOTY



BOŻE CIAŁO – PROCESJA – 31.05.2018

FOT. PIOTR JANICKI, ANNA ZAWŁODZKA



BOŻE CIAŁO – PROCESJA – 31.05.2018

FOT. PIOTR JANICKI, ANNA ZAWŁODZKA



V FESTYN RODZINNY U OBLATÓW – 09.06.2018

FOT. ANNA ZAWŁODZKA

